



MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



30/2007 (335) czwartek, 26 lipca 2007 r.

ISSN: 1642-1108

TYGODNIK BEZPŁATNY

NIE ZWLEKAJ!

Do końca grudnia trzeba wymienić stary (książeczkowy) dowód osobisty na nowy dokument. Jeśli jeszcze tego nie zrobiłeś, to przyjdź jak najszybciej do Urzędu Miejskiego. Nie jesteś jedyny. Sprawy tej nie załatwiło wciąż ponad 34 tysiące gliwiczian. Pod koniec roku możesz utknąć w długiej kolejce!

Dawna perła niszczeje

W przeszłości był to prestiżowy, a poniekąd wręcz snobistyczny lokal gastronomiczny w Gliwicach. Pięknie położony w ustronnym zakątku miasta na terenie rozległego parku, stanowił dla gliwickiego establishmentu ulubione miejsce spotkań, przyjęć towarzyskich i zabaw. Studenci Politechniki Śląskiej organizowali tam przez wiele lat swoje okazałe bale chemików, elektryków, energetyków. W czasach swojej świetności „Zameczek Leśny”



Pocztówka z 1908 r. – ze zbiorów Muzeum w Gliwicach

z trzema odrębnymi salami restauracyjnymi był prawdziwą perłą na gastronomicznej mapie miasta. Dziś jest pusty i z miesiąca na miesiąc coraz bardziej niszczeje. Dlaczego tak się dzieje?

dokończenie na str. 5



fol. S. Zaremba

Z kamerą w ruzze

Od dwóch miesięcy trwa realizacja zadania inwestycyjnego pod nazwą „Modernizacja gospodarki ściekowej w obrębie Starego Miasta”. Operacja ma na celu renowację istniejącej kanalizacji ogólnospławnej usytuowanej pod ulicami gliwickiej Starówki. Zastosowano nowoczesne technologie, które nie wymagają rozkopywania ulic.

Parki, skwery i zieleńce

Ponad 500 ha powierzchni Gliwic zajmują miejskie tereny zielone. Na ich pielęgnację wydano w ubiegłym roku ponad 5 mln zł. W tym czasie przybyły 23.263 nowe drzewa oraz 22.058 krzewów. Całość dopełniło 131.080 sztuk sadzonek kwiatowych (zajął powierzchnię 2 tys. m²). Zdaniem osób odpowiedzialnych za utrzymanie miejskiej zieleni, jest ona generalnie w niezłym stanie. Czy może być w lepszym? – czytaj na str. 6-7.



fol. A. Witwicki

Fakty, ludzie i wirusy

Mamy upalne lato, sprzyjające relaksującemu wypoczynkowi i... rozmaitym wirusowym przypadłościom. Jak ich uniknąć? O odpowiedniej profilaktyce, zaleceniach na czas urlopu w kraju i za granicą oraz niedocenianych właściwościach gazowanej wody mineralnej opowiada dr Jan Miczek z Poradni Chorób Zakaźnych przy Szpitalu nr 3.

MIEJSKI SERWIS
INFORMACYJNY
GLIWICE

dostępny także W KIOSKACH



Sprawdź w Internecie!

Czekasz na wydanie nowego paszportu? Nie musisz już wychodzić z domu, aby sprawdzić, czy dokument dotarł do Gliwic. Możesz skorzystać z Paszportowego Systemu Informacyjnego (PSI). Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Gliwicach informuje, że uruchomiony został podsystem umożliwiający każdej osobie, która złożyła wniosek o wydanie paszportu, sprawdzenie stanu jego realizacji drogą internetową. Wystarczy wybrać adres www.paszporty.mswia.gov.pl, a następnie wpisać numer sprawy umieszczony na potwierdzeniu złożenia wniosku. (al)

Kronika zmian kadrowych

Przeprowadzono nabór na stanowiska naczelników dwóch wydziałów Urzędu Miejskiego. Zwycięzcy rywalizacji objęli swoje funkcje z początkiem lipca br. Pracami Wydziału Architektury i Budownictwa UM – jednej z dwóch jednostek organizacyjnych magistratu, które powstały w wyniku niedawnego podziału dotychczasowego Wydziału Architektury i Urbanistyki UM – kieruje **Tatiana Marcinów**, absolwentka Uniwersytetu Śląskiego (kierunek – administracja) z wymaganymi uprawnieniami budowlanymi. Pracuje ona w UM od 28 lat. Warto dodać, że w odpowiedzi na ogłoszenie o naborze napłynęły do magistratu 3 oferty pracy. Nadesłali je kandydaci z Gliwic i Katowic.

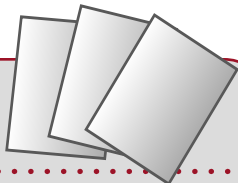
Znacznie większe zainteresowanie wzbudził nabór na stanowisko naczelnika Wydziału Inwestycji i Remontów UM. Zgłosiło się w sumie siedmioro kandydatów z Bierunia, Gliwic i Katowic. Do końcowego etapu współzawodnictwa zakwalifikowano 3 osoby. Zwyciężyła **Krystyna Pilsyk**, absolwentka Wydziału Inżynierii Sanitarnej Politechniki Śląskiej (specjalność – zaopatrzenie w wodę i unieszkodliwianie ścieków), legitymująca się niezbędnymi uprawnieniami budowlanymi. Jest ona zatrudniona w UM od 14 lat. (luz)



Krew potrzebna wszystkim

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach zachęca mieszkańców Gliwic do oddawania krwi. Najbliższa akcja krwiodawstwa odbędzie się w poniedziałek, 30 lipca. Osoby zainteresowane niesieniem bezinteresownej pomocy mogą przyjść w godz. od 10.00 do 16.00 do ambulansu, który stanie przed wejściem głównym do dworca PKP w Gliwicach. Przypominamy, że krew może oddać każdy zdrowy człowiek w wieku od 18 do 65 lat, który waży co najmniej 50 kilogramów. Konieczne jest posiadanie dokumentu tożsamości ze zdjęciem. W momencie oddawania krwi nie trzeba być na czczo, wskazane jest wcześniejsze spożycie lekkiego posiłku. (al)

Czytając dokumenty...



Krótko rzecz ujmując, sprawa dotyczy zakazu wjazdu do centrum miasta ciężkich samochodów transportowych. Chodzi o to, aby na rogatkach Gliwic (przy ul. Pszczyńskiej i Rybnickiej) można było ustawić odpowiednie znaki drogowe. Tym samym tzw. tiry nie mogłyby się przemieszczać między innymi ul. Wrocławską, ks. Strzody, Prymasa Wyszyńskiego, Orlickiego. Zdaniem władz miejskich jest to na razie niewykonalne. Nie ma bowiem, póki co, racjonalnej alternatywy dla przebiegających przez centrum Gliwic dwóch dróg krajowych (DK 44 i 78).

Oponenci twierdzą jednak, że jest inaczej. „Można to zrobić! Trzeba tylko chcieć! Władze miejskie natomiast uparczywie nie chcą!”. Wykonano więc projekt zmiany organizacji ruchu. Rada Miejska podjęła uchwałę, która ma umożliwić wprowadzenie go w życie. I dokumenty te zostały przesłane do zaopiniowania innym zarządcom dróg, gdyż układ komunikacyjny to naczynia połączone. Jeżeli Gliwice zamierzają coś w tej konstrukcji radykalnie zmienić, aby podnieść w mieście komfort życia, to sąsiedzi muszą się na to zgodzić. Skutki gliwickich zmian dotkną bowiem innych. Nasze miasto nie jest samotną wyspą, osadzoną w próżni. Transport ciężki, uciążliwy ze swej natury, będzie musiał – po wyprowadzeniu go z Gliwic – przemieszczać się drogami u sąsiadów. Czekamy więc na opinie i uzgodnienia innych zarządców dróg.

Oponenci twierdzą jednak, że jest to niepotrzebne. „To tylko wybieg. Próba odwołania koniecznych i pilnych decyzji. Zwykle zwalenie problemu na owych innych”. Ich zdaniem, żadne zgody innych zarządców dróg nie są potrzebne. „Wprowadzenie zmian organizacji ruchu, eliminujących tranzyt przez Gliwice, to suwerenna decyzja prezydenta miasta. Ten jednak uchyla się od jej podjęcia”. Jeśli to jest takie proste, to każdy burmistrz powinien zakazać tirom ruchu na swoim terenie. Z pozoru mądre to i sprawiedliwe. Wyobraźmy sobie, jak z dnia na dzień duży i powszechnie w miastach spotykany problem zostanie cudownie rozwiązany. Co nas obchodzą tiry? Niech się inni martwią. Tymczasem, czytając przepisy obowiązującego w naszym kraju prawa, chyba nie można mieć wątpliwości, że uzgodnienia są konieczne.

Sprawa wydaje się być jasna. Rozporządzenie ministra infrastruktury w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach (Dz. U. nr 177 z 2003 r. poz. 1729), wydane w trybie Ustawy prawo o ruchu drogowym art. 12 ust. 12, określa sposób postępowania jednoznacznie. Artykuł 3 ustęp 1 punkt 8 rozporządzenia stanowi, że prezydent miasta ma obowiązek współpracy w zakresie organizacji ruchu z innymi zarządcami. Zmiana organizacji ruchu na drodze krajowej wymaga uzgodnienia z sąsiednimi samorządami oraz z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad. Ruch z DK 44 i 78, który przebiega m.in. ul. Pszczyńską i Rybnicką, miałby być skierowany na autostradę A4, a jej zarządcą jest GDDKiA. Mało tego, wymienione ulice krzyżują się z A4. W takim przypadku, zgodnie z artykułem 6 ustęp 2 rozporządzenia, organizację ruchu na skrzyżowaniu zatwierdza zarządca drogi wyższej kategorii, czyli GDDKiA.

Wydaje się, że przepis jest przejrzysty. Po co więc, na przykład, składać doniesienia na prezydenta miasta do organów ścigania o tym, że umyślnie i uparczywie stwarza swym „nienierobieniem” zagrożenie dla zdrowia i życia mieszkańców przeciętnych ulic? „To, że tiry jeżdżą przez centrum miasta, to wyłącznie jego wina”. Potrzebna jest zgoda innych na poważne zmiany w organizacji ruchu w mieście i skierowanie go gdzie indziej, w świetle przytoczonych dokumentów, czy nie? Czy zdołamy uzgodnić nasze genialnie proste i skuteczne pomysły z innymi zarządcami dróg? Zobaczymy, wkrótce się okaże. Nikt rozsądny nie ma chyba wątpliwości, że bylibyśmy zadowoleni, gdyby inni zechcieli nas odciążyć – swoim kosztem, oczywiście. Czy jednak zechcą? (rzep)

Sprawniej i bez papierka

Być może już niedługo mieszkańcy Gliwic nie będą musieli biegać po niektórych instytucjach publicznych, aby uzyskać w nich dokumenty potrzebne do załatwienia spraw. W piątek, 13 lipca, w gmachu Urzędu Miejskiego gliwiczcy urzędnicy i przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji rozmawiali z firmami wdrażającymi nowe systemy informatyczne na temat poprawy funkcjonowania Urzędu Stanu Cywilnego.



foto. A. Witwicki

W ubiegłym roku wprowadzono tam program pilotażowy „Broker Usług Publicznych”. Zyskał pozytywne oceny zainteresowanych. Jego dalekosiężnym celem jest eliminacja przepływu informacji papierowej i telefonicznej na rzecz komunikacji elektronicznej, co umożliwi współpracę między urzędami z różnych części Polski. Warto podkreślić, że „Broker...” sprawdził się wstępnie także w Częstochowie. Na jakich zasadach będzie funkcjonował? – *System ma się opierać na dwóch brokerach (jednostkach świadczących usługi) – lokalnym i centralnym. Jeśli ktoś weźmie ślub np. w Olsztynie, to zostanie o tym poinformowany broker lokalny. Wyśle on wiadomość do brokera centralnego, dzięki czemu informacja o zmianie stanu cywilnego stanie się dostępna w całej sieci. Jeśli będziemy musieli coś załatwić w Szczecinie, to system wygeneruje nasze dane bez większego problemu i bez potrzeby wyciągania w Gliwicach papierowego odpisu z USC – wyjaśniał autor projektu. Obecnie trwają rozmowy na temat podpisania „brokerskiej” umowy współpracy między Urzędem Stanu Cywilnego w Gliwicach a USC w Gierałtowicach i Knurowie. – Jeśli ten eksperyment się powiedzie, to wówczas będziemy kontynuować przedsięwzięcie – mówi Piotr Popiel, dyrektor Urzędu Miejskiego w Gliwicach.*

Zaletą „Brokera Usług Publicznych” jest – jak się uważa – bezpieczeństwo, prostota, łatwość wdrażania i niski koszt. Program może się również okazać niezwykle pomocny przy ewidencji dowodów osobistych. (ina)

Dobre i gliwickie

Konkurs FORUM JAKOŚCI QUALITY INTERNATIONAL jest przedsięwzięciem adresowanym do działających w Polsce instytucji, mogących wykazać się czytelną polityką jakości względem produktów, usług lub systemów zarządzania. Główny organizator rywalizacji – redakcja „Forum Biznesu” – chce w ten sposób ukazać potencjał polskiego rynku i pobudzać proces tworzenia nowych wzorów jego rozwoju. Najistotniejszym celem konkursu FORUM JAKOŚCI QUALITY INTERNATIONAL jest jednak zwiększanie konkurencyjności rodzimych firm na rynkach europejskich i światowych.

Tegoroczne zainteresowanie współzawodnictwem przekroczyło oczekiwania organizatorów. Otrzymali oni 230 wniosków zgłoszeniowych. Do udziału w rywalizacji przystąpiły m.in. spółka International Quick Service Polska z Gliwic oraz Centrum Mechanizacji Górnictwa KOMAG. Po przeprowadzeniu szczegółowej oceny ich kwestionariuszy branżowa komisja ekspertów przyznała instytucjom wysokie noty. – CMG KOMAG zdobył złote QI w kategorii QI Services – usługi najwyższej jakości. International Quick Service Polska uhonorowano natomiast brązowym QI w kategorii QI Order – zarządzanie najwyższej jakości oraz brązowym QI w kategorii QI Services – zawiadania Grażyna Ulman, koordynatorka konkursu. Wręczenie nagród odbędzie się na uroczystej gali we wrześniu. Patronat nad imprezą sprawują: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Klub „Polskie Forum ISO” i Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości. (kik)

Masz pomysł? Przyjdź do RIPH!

Regionalna Izba Przemysłowo-Handlowa w Gliwicach (ul. Zwycięstwa 36) organizuje w lipcu i wrześniu 12-dniowe, **bezpłatne szkolenia** z cyklu „NOWE KWALIFIKACJE, PRACA, PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ DLA BEZROBOTNYCH KOBIET”. Przedsięwzięcie adresowane jest do pań, które ukończyły 30 rok życia, posiadają co najmniej średnie wykształcenie, są zarejestrowane w Urzędzie Pracy jako osoby bezrobotne bądź mają zatrudnienie, ale zamierzają podnieść swoje kwalifikacje i zmienić pracę. SeminaRIA są dofinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. – *Na zajęciach będzie można się dowiedzieć, jak założyć własną firmę, w jaki sposób ją prowadzić, wreszcie – jak stać się kobietą sukcesu i radzić sobie w nowej roli życiowej. Każda z zainteresowanych pań zyska szansę ubiegania się o bezzwrotne dofinansowanie na otwarcie własnej działalności gospodarczej. Wystarczy, że napisze prosty biznesplan, a przedstawicielki RIPH odpowiedzą, jak go zrealizować – informuje kierownictwo Regionalnej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gliwicach. Najbliższe szkolenia zaplanowano na 30 lipca, 6 i 24 września. Mają się odbywać w gliwickiej siedzibie RIPH, od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00. Organizatorzy apelują o jak najszybsze wypełnienie ankiety rekrutacyjnej (dostępnej m.in. na stronie internetowej www.riph.com.pl, w zakładce bocznej „szkolenia”) oraz dostarczenie jej do gmachu Izby. Szczegółowe informacje będą udzielane drogą telefoniczną (032-231-99-79) bądź mailową (szkolenia@riph.com.pl). (kik)*

Od dwóch miesięcy trwa realizacja skomplikowanego pod względem technicznym zadania inwestycyjnego pod nazwą „Modernizacja gospodarki ściekowej w obrębie Starego Miasta”. Wykonawcą przedsięwzięcia jest wyłonione w drodze przetargu niemiecko-polskie konsorcjum trzech firm: „DIRINGER & SCHEIDEL POLSKA” ze Szczecina, „DIRINGER & SCHEIDEL ROHRSANIERUNG” z Mannheim (Badenia-Wirtembergia) oraz „REMINSTAL” z Gliwic. Operacja ma na celu renowację istniejącej kanalizacji ogólnospławnej usytuowanej pod ulicami gliwickiej Starówki.

Z kamerą w rurze

Kontrakt jest realizowany przy użyciu nowoczesnych technologii, które w ogóle nie wymagają rozkopywania ulic. Na czym polega taka metoda? – Wnętrza podziemnych kanałów są wykładane specjalnymi rękawami z włókien szklanych, nasączonymi żywicą poliestrową, utwardzaną na miejscu budowy. Utwardzona wykładzina pełni rolę zastępczego przewodu, pokrywa pęknięcia, uszczelnia kanał i zapobiega infiltracji wód. Objęty renowacją odcinek kanału musi być jednak uprzednio dokładnie oczyszczony (mechanicznie lub hydrodynamicznie). Za pomocą kamer TV przeprowadza się szczegółową inspekcję kanału, pozwalającą na dokonanie oceny jego stanu technicznego. Renowację wykonuje się oddzielnie dla każdego odcinka kanału pomiędzy studzienkami – tłumaczy Henryk Błażusiak, prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Gliwicach.

W jaki sposób stare kanały są regenerowane? – Nasączony żywicą rękaw jest wciągany w stanie spłaszczonym do remontowanego kanału. Pod wpływem sprężonego powietrza wtłaczanego do rękawa przyjmuje on kształt rury, do której został wprowadzony. Zostaje dociśnięty do jej ścianek. Do takiego rękawa wprowadza się zestaw lamp ultravioletowych, umieszczonych na samobieźnym wózku. Po przejściu zestawu lamp UV rękaw jest utwardzony. Cały proces jest kontrolowany przy użyciu sprzętu wizyjnego (podgląd za pomocą kamery). Po utwardzeniu rękawa, w miejscach, w których zamknięto przyłącza, wycina się w nowej rurze od wewnątrz otwory za pomocą zdalnie sterowanych robotów frezujących. Po zakończeniu operacji rura nadaje się do eksploatacji. Wszystko to musi jednak być realizowane przy zatrzymaniu przepływu ścieków i ich przetłoczeniu na czas prowadzenia robót – podkreśla Henryk Błażusiak.

Obecnie trwa sprawdzanie stanu technicznego odcinków podziemnej kanalizacji na terenie Starówki. Nasz fotograf uwiecznił w ubiegłym tygodniu telewizyjną penetrację wnętrza rur kanalizacyjnych, usytuowanych pod powierzchnią ulic Kacznicy i Pod Murami. Na specjalistycznym monitorze (na zdjęciu) oglądano obraz widziany okiem kamery. Podobne roboty zostaną przeprowadzone w pozostałych częściach Starego Miasta. Efektem całego kontraktu będzie renowacja kanałów znajdujących się pod ulicami: Górnych Wałów, Kacznicy, Pod Murami, Raciborską, Bankową, Lompy, Sobieskiego, Korfanteo, Wieczorka, Dolnych Wałów, Berbeckiego, Wybrzeże Wojska Polskiego, Dworcową, Studzienną, Kościelną, Zwycięstwa, Bednarską, Matejki, Białej Bramy, Basztową, Młyńską, Dunikowskiego, Prymasa Wyszyńskiego, Powstańców Warszawy oraz pod Placem Inwalidów Wojennych.



Planowany termin ukończenia prac to kwiecień 2008 roku. Koszt zadania wyniesie ok. 2,32 mln euro netto. Warto przypomnieć, że całe przedsięwzięcie o łącznej wartości ok. 51 mln euro (modernizacja gospodarki ściekowej w 9 dzielnicach Gliwic) jest w 53% finansowane ze środków Unii Europejskiej. W grudniu zeszłego roku Komisja Europejska wyraziła zgodę na dodatkowe rozszerzenie zakresu inwestycji. Postanowiono objąć jeszcze robotami Czechovice oraz drugą część Ligoty Zaborskiej. W ten sposób liczba częściowych kontraktów składających się na całą inwestycję wzrosła do trzynastu. Miastu przybędzie w sumie 166 km nowych rurociągów kanalizacji sanitarnej i deszczowej, a także 7 lokalnych przepompowni ścieków. Tkwiąca pod powierzchnią Starówki 8-kilometrowa sieć starej kanalizacji zostanie zaś gruntownie zregenerowana.

Jaka część euroinwestycji została do tej pory zrealizowana? – Pod względem finansowym ok. 30%. Z planowanych w sumie 112 km kanalizacji sanitarnej ułożono dotąd 80 km podziemnych rurociągów. Podobny stan zaawansowania robót osiągnięto w przypadku kanalizacji deszczowej. Z projektowanej 54-kilometrowej sieci zbudowano do dziś 39 km rurociągów – wylicza Marek Renkiel z PWiK. Niektóre z częściowych kontraktów (realizowanych w tradycyjny „wykopowy” sposób) są już na ukończeniu. Dotyczy to: Łabęd (99% zaawansowania robót), Sośnicy (97%), Ligoty Zaborskiej (92%) oraz Brzezinki (blisko 90%). Nowa sieć kanalizacyjna w tych dzielnicach będzie wkrótce przekazana do użytku. – Nawierzchnie rozkopanych ulic muszą być potem solidnie ułożone. To ważna część całego przedsięwzięcia. Od rzetelnego wykonania końcowych robót drogowych zależy przecież ostateczna ocena mieszkańców, dla których najważniejsza jest przejezdność poszczególnych dróg. W ubiegłym tygodniu prowadzono m.in. takie prace w obrębie

ul. Kujawskiej. Przywiązujemy dużą wagę do tych działań – wyjaśnia prezes Błażusiak.

Dodać jeszcze warto, że prowadzona od trzech lat rozbudowa i modernizacja systemu kanalizacyjnego w Gliwicach ma na celu dostosowanie miejskiej gospodarki ściekowej do standardów europejskich. Rezultatem przedsięwzięcia powinna być – jak się zakłada – znacząca poprawa jakości wód w dorzeczu Kłodnicy, a w konsekwencji – poprawa czystości Odry. (luz)



Utrudnienia komunikacyjne

Co najmniej do końca miesiąca potrwa wyłączenie z ruchu ulic Myśliwskiej i Strzelniczej na odcinku od ul. Toszeckiej do Tarnogórskiej – informuje Zarząd Dróg Miejskich w Gliwicach. Powodem zmian jest modernizacja kanalizacji w tym rejonie, prowadzona na zlecenie Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Wyłączenie z ruchu obowiązuje na całej długości jezdni z wyjątkiem dojazdu do posesji i zakładów pracy. Zalecany objazd z ul. Toszeckiej wiedzie ulicami: Wojciecha, Jałowcową i Ligocką, Os. Obrońców Pokoju. Kierowcy wyjadą na ul. Strzelniczą w okolicy kościoła. Dodatkowe informacje na temat robót i czasu ich trwania można uzyskać w Referacie Utrzymania Dróg i Mostów ZDM, tel. 032-270-65-05, 032-270-65-07, 032-270-65-10 do 13, wew. 26 lub 29, www.zdm.gliwice.pl. (kik)

Roboty na Opawskiej

– Do 31 sierpnia potrwa remont nawierzchni ul. Opawskiej – zawiadamia Zarząd Dróg Miejskich w Gliwicach. Jezdnia jest modernizowana na całej swojej długości. Wyłączenie ulicy z ruchu nastąpi w dwóch etapach (przewidziano zamknięcie odcinka pomiędzy alejką Sikornik i ul. Marzanki, następnie wyłączenie z ruchu fragmentu jezdni pomiędzy ulicami Marzanki i Rybnicką). ZDM prosi kierowców o dostosowanie się do wprowadzonych objazdów. (kik)

Kto widział tablicę?

Miejski Zarząd Usług Komunalnych informuje, że z Cmentarza Żołnierzy Armii Radzieckiej przy ul. Sobieskiego skradziono pamiątkową tablicę z napisami. Była wykonana z brązu i miała wymiary 1320 cm x 111 cm x 25 cm. Jej kradzież ujawniono 12 lipca podczas przeglądu stanu technicznego nekropolii. Wiadomo, że 9 lipca znajdowała się jeszcze na obelisku. O zdarzeniu niezwłocznie poinformowano Komendę Miejską Policji. Na wykonanie i umocowanie nowej tablicy trzeba by wyasygnować 25 tys. zł z budżetu miejskiego. MZUK apeluje do wszystkich osób, które wiedzą, gdzie może się obecnie znajdować tablica, o skontaktowanie się z policją. (al)

Mamy upalne lato, sprzyjające relaksującemu wypoczynkowi i... różnym wirusowym przypadłościom. Jak ich uniknąć? O odpowiedniej profilaktyce, zaleceniach na czas urlopu w kraju i za granicą oraz niedocenianych właściwościach gazowanej wody mineralnej opowiada dr Jan Miczek z gliwickiej Poradni Chorób Zakaźnych przy Szpitalu nr 3 (ul. Radiowa 2).

Fakty, ludzie i wirusy

Rozmowa z JANEM MICZKIEM – doktorem nauk medycznych, specjalistą chorób zakaźnych

Coraz częściej decydujemy się na wakacyjną podróż do krajów tropikalnych. O czym powinniśmy pamiętać, planując np. urlop w Tajlandii lub Czarnej Afryce?

Zdecydowanie warto zabrać ze sobą leki przeciwmalaryczne. Należy je zażywać przed wyjazdem i w trakcie pobytu. Profilaktyka zależy od charakteru regionu, do którego się wybieramy. Są takie miejsca, gdzie jest sucho, nie ma komarów, a w związku z tym nie ma też zagrożeń. Co innego, jeśli mamy przebywać w środowisku podmokłym, np. w dżungli – tam pojawia się duże ryzyko zarażenia malarią. Jest ono równie związane z gatunkiem pierwotniaka występującego w danym miejscu. Jeśli będzie to niebezpieczny zarodek tropikalny, *Plasmodium falciparum*, to zastosujemy inne leki niż w przypadku *Plasmodium malariae*.

Skąd czerpać wiedzę o potencjalnych zagrożeniach?

Warto zwrócić się o pomoc do Poradni Chorób Zakaźnych lub dopytywać się o szczegóły w biurze podróży. Istnieje specjalna mapka przedstawiająca trójstopniowy podział na kraje zagrożone malarią. Strefa A jest prawie wolna od zarodźców, w strefie B występują ich postacie łagodne, natomiast w strefie C – najgroźniejsze formy *Plasmodium falciparum*, często odporne na leki. Lekarz specjalista dobierze profilaktykę w zależności od miejsca, do którego się udajemy. Dobrze jest się zabezpieczyć, tym bardziej, że w tej chwili nie ma jeszcze skutecznej szczepionki przeciw malarii, natomiast są już dostępne leki – w Polsce mamy np. specyfik zarejestrowany pod nazwą Malarone. Dawniej tak nie było, leki sprowadzało się z Czech.

Jakie mogą być skutki zbyt późno lub źle zdiagnozowanej malarii?

Tragiczne. Mieliśmy nawet zgony spowodowane nierozpoznaną na czas malarią tropikalną. Wysoką gorączkę uznano za objaw grypy, pacjent trafił do szpitala mniej więcej po 2 tygodniach leczenia. Tam stwierdzono ciężką mózgową postać malarii, praktycznie nie do uratowania. Chory zmarł. W całym kraju było kilka takich przypadków, a w województwie śląskim 1 lub 2.

Z malarią nie ma żartów...

Leczą ją obecnie tylko 3 ośrodki w Polsce: Warszawa, Poznań i Gdynia. Inne nie mają potrzebnych specyfików, które w przypadku braku przytomności pacjenta należy podawać dożylnie, nawet chininy! Najlepiej jest więc zapobiegać malarii, stosując leki jeszcze przed wyjazdem, wtedy odniosą pożądany skutek i uchronią przed zakażeniem. Trzeba też pamiętać o tym, aby się odpowiednio ubierać w tropikach, chronić przed komarami, stosować różne zabezpieczenia itd.

Warto być zatem przygotowanym na różne okoliczności.

To samo tyczy się zakażeń wirusowych: salmonellozy, amebozy czy szigelozy (zatruc spowodowanych pałeczkami rodzaju *Shigella*). To choroby, które łatwiej złapać w krajach egzotycznych niż w Polsce. Za granicą, w gorących, południowych krajach nietrudno też się zarazić żółtaczką typu A. Dzieje się tak, gdy zaniedbamy zasady higieny i ogólnej profilaktyki. W Polsce wirusowe zapalenia wątroby typu A są coraz rzadsze, m.in. dzięki szczepieniom ochronnym.

Czy w gliwickiej Poradni Chorób Zakaźnych są prowadzone statystyki letnich zachorowań na ten typ żółtaczki?

Tak, ale jest ich niewiele. Mieliśmy trochę przypadków po wielkiej powodzi z 1997 roku. W tej chwili jest ich mało, ponieważ w jakimś stopniu opanowaliśmy żółtaczkę typu A. Można mówić o dużym postępie w jej zwalczaniu. Z drugiej strony, epidemiolodzy od mniej więcej 20 lat alarmują, że czekają nas epidemie wyrównawcze, bo mamy kolejne roczniki osób bez ochronnych poziomów przeciwciał. Zachorowań na dużą skalę jednak nie ma.

Z czego więc wynikają zapowiedzi specjalistów?

W epidemiologii jest tak, że na pewnej fali zakażeń wyróżnia się tzw. górkę i dolkę, maksima i minima. Jeżeli kilka roczników nabywa odporność, to epidemia wygasa. Gdy kolejne generacje tracą przeciwciała, bo nie mają np. kontaktu z chorobą, to ryzyko epidemii ponownie wzrasta. Graficznie przyjmuje to zazwyczaj postać niezbyt regularnej sinusoidy.

Jakie przypadki wakacyjnych zakażeń wirusowych diagnozuje Pan najczęściej?

Kiedy w mieście funkcjonował oddział chorób zakaźnych, dużo było wakacyjnych zatruc pokarmowych pochodzenia salmonellowego i shigellowego, czasem enterowirusowego. Na początku lat 80. ubiegłego stulecia, chyba w 1982 roku, w całej Polsce wystąpiła bardzo duża epidemia enterowirusowych zapaleń opon mózgowych. Stanowiła efekt wyjątkowo upalnego lata. Liczba zachorowań była tak wysoka, że oddziały internistyczne zamieniano na zakaźne. Obecnie skala zagrożeń jest inna. Notujemy mniej przypadków. Oczywiście salmonellozy, zakażenia i biegunki wirusowe nadal są problemem. Istnieje szczepionka przeciw rotawirusom (powodującym ostry stan zapalny żołądka i jelit), która jest przeznaczona dla niemowląt do 3 – 4 miesiąca życia, jednak w przypadku pozostałych biegunek na tle wirusowym nie można mówić o jakiegokolwiek konkretnej profilaktyce. Nie ma szczepionek przeciwko wszystkim enterowirusom.

Uważa się jednak, że można zapobiegać wirusom, myjąc przed jedzeniem ręce i owoce.

Ale nie wszystkie owoce da się dobrze umyć. Drobne, takie jak jagody, porzeczki, borówki, maliny, można co najwyżej wypłukać na siteczku. Dokładniej umyjemy owoc o gładkiej powierzchni – śliwkę, gruszkę itd. Nie możemy go jednak szorować, lecz intensywnie opłukiwać.

W wielu krajach europejskich, np. w północnych Włoszech, można spotkać ludzi pijących wodę z kranów-źródełek usytuowanych przy ulicach i miejskich placach. Czy ich postępowanie jest właściwe?

Woda wodzie nierówna. Nawet w Polsce zdarza się, że z domowego kranu leci jurajska struga, bardzo bezpieczna, smaczna i pochodząca z głębokich źródeł. Część osób korzysta natomiast ze studni o kilkumetrowej głębokości, ale tej wody nie polecam, należy ją absolutnie przygotować. Podobnie jest z wodą ze zbiornika w Goczałkowicach. Jeśli natomiast chodzi o zaopatrzenie w wodę w krajach zachodnioeuropejskich, to np. Austria czerpie ją z alpejskich lodowców. Być może podobnie jest w północnych Włoszech, ale za to głowy nie dam. Patrząc jednak na zachowania mieszkańców Europy Zachodniej, kelnerów w restauracjach, można wywnioskować, że tam woda z kranu jest po prostu zdatna do picia. Co nie oznacza, że jest całkowicie bezpieczna.

Jak to rozumieć?

Przyjmuje się zasadę, że im cieplej, tym większe zagrożenie. Warto zachować ostrożność w Grecji, południowych Włoszech, zwłaszcza Neapolu, w południowej Hiszpanii – z tym że w tych rejonach nie ma jako takich rodzimych postaci malarii czy amebozy, więc nie ma się też czego z góry obawiać. Występują tam wirusowe zapalenia wątroby typu A, zatrucia pokarmowe pałeczkami salmonellozy, szigelozą. Te choroby nie stwarzają większego zagrożenia dla życia.

A północna Afryka?

Tam pojawia się już istotne ryzyko zakażenia pełzakowicą – czerwinką amebową. Zachorowania zdarzają się np. po przyjeździe z urlopu w Egipcie. Z czego to wynika? Przede wszystkim z picia surowej wody z niewiadomych, niesprawdzonych źródeł. Należy więc zapamiętać na całe życie, aby zawsze mieć przy sobie wodę butelkowaną, fabrycznie zamkniętą, najlepiej gazowaną. Dwutlenek węgla (CO₂) powoduje działanie po trosze dezynfekcyjne – bardzo wiele drobnoustrojów nie przeżywa w tym środowisku. Gazowaną wodę mineralną stosowano z powodzeniem m.in. w miejscach występowania epidemii cholery: w północnej Afryce, południowych Włoszech i Rumunii. Jeśli jej nie mamy ze sobą, równie dobrym rozwiązaniem będzie picie przygotowanej wody, ale nie takiej, która wrzała minutkę, lecz co najmniej kilka minut.

Mało kto zdaje sobie sprawę z opisanych przez Pana właściwości gazowanej wody mineralnej. O czym jeszcze, równie zaskakującym, powinniśmy wiedzieć, udając się na urlop?

Wyjaśnijmy jedną kwestię: woda niegazowana jest uznawana za zdrowszą dlatego, iż gazowanej wiele osób na dłuższą metę nie toleruje. U osób bardziej wrażliwych może

wywoływać wzdęcia, gazy i inne dolegliwości. Natomiast prawdą jest to, że gazowana woda mineralna jest bezpieczniejsza i lepiej się przechowuje. Oto przykład: weźmy butelkę wody niegazowanej. Jeśli ją otworzymy i przy wysokich temperaturach zapomnimy wsadzić do lodówki, to po kilku dniach takiego stania na wierzchu – pomimo odpowiedniego zakręcenia – może się już nie nadawać do spożycia i zagrażać zdrowiu. Co innego mineralna gazowana, nie musimy jej chować do lodówki. Dwutlenek węgla unicestwi większość mikroorganizmów.

Jeśli chodzi o rzeczy zaskakujące... Obalę mit o zakażeniu lambliozą po spożyciu banana. Często chorujemy nie dlatego, że zjedliśmy owoc, lecz dlatego, że wypiliśmy wodę prosto z kranu. Okazuje się, że lamblie dobrze sobie radzą w tym środowisku, ponieważ nie zabija ich proces chlorowania. Efekt jest taki, że bardzo łatwo jest się nimi zarazić, nawet podczas mycia zębów. Chcemy uniknąć zagrożenia? Myjmy zęby wodą przegotowaną lub mineralną.

Jak uchronić się z kolei przed salmonellozą?

Salmonelloza to problem oddzielny. Nie zawsze wystarcza zwykłe przestrzeganie higieny – mycie rąk, płukanie wszystkiego, co zamierzamy zjeść itd. Zdarzają się zachorowania po zjedzeniu kurzych i kaczych jajek. Pamiętajmy więc, iż w potrawach, do których stosuje się żółtka, występuje pewne ryzyko zagrożenia salmonellą. Dotyczy to zwłaszcza tatarów, jajek na miękko, delikatnie przesmażonej jajecznicy czy lekko ściętych „sadzonych”. Mało tego, może zdarzyć się tak, że osoba zarażona, dziecko lub dorosły, żółtka jako takiego nie zjadła, natomiast uczestniczyła w przygotowaniu posiłków z masą jajeczną, np. panierowanych kotletów czy mas do ciasta. Nawet lekkie polizanie umaczanego żółtkiem palca może spowodować salmonellozę – mieliśmy taki przypadek. Co ciekawe, zachorowała tylko pani domu, natomiast rodzina, która zjadła dobrze przesmażone panierowane kotlety, uniknęła zakażenia. Pałeczki salmonelli skapitulowały w wysokiej temperaturze.

Gdzie jeszcze, poza jajkami, może się ukrywać salmonella?

W produktach spożywczych pochodzenia odzwierzęcego – mleku i jego przetworach oraz w mięsie, na ogół w postaci surowej. Zagrożeniem może być zwłaszcza tatar z jajkiem – potencjalne źródło zakażenia zarówno salmonellozą, jak i tasiemczycą. Podczas wakacji łatwo się też zakazić glistnicą – chociaż jest to rzadsze niż kiedyś. Ryzyko pojawia się na plantacjach owoców i warzyw nawożonych ludzką gnojówką. Lepiej więc nie jeść owoców prosto z krzaczka, lecz najpierw je umyć.

Znamy już wirusowe „ABC”, wróćmy więc do początków naszej rozmowy. Czy należy zabierać małe dzieci na dalekie, egzotyczne urlopy?

Funkcjonuje nowa dziedzina chorób zakaźnych, zwana medycyną podróży. Co pewien czas poświęca się jej specjalistyczne sympozja medyczne. Na zjeździe w Białymstoku padły np. pytania: Co z dziećmi w tropikach? Czy zezwalać kobietom w ciąży na tak dalekie eskapady? Prof. Jan Kujdowicz, przedstawiciel Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych z Łodzi, powiedział wtedy, że on w zasadzie nie widzi potrzeby, aby kobieta ciężarna jeździła do tropików, bo w ciąży zmienia się sposób reakcji na czynniki zewnętrzne i nawet ciepło może się okazać szkodliwe dla matki i dziecka. Jako ekspert zdecydowanie odradza taki wyjazd przyszłej mamie i zaleca pozostanie w kraju w celu uniknięcia zakażeń, zbyt wysokich temperatur i szoku termicznego. Jeśli chodzi natomiast o małe dzieci... Nie zaleca się zabierania malucha w wieku do 3 – 4 lat na urlop w tropiki, bo, po pierwsze, dziecko jest bardziej narażone na wszelkie niebezpieczeństwa, a po drugie – przecież ono nie zachowa w zasadzie żadnych wspomnień z egzotycznego pobytu! Wyjazd ma sens dopiero w przypadku dzieci w wieku szkolnym.

Rozmawiała: Katarzyna Kozub-Kulik

Przed wyjazdem za granicę warto zorientować się, czy w wybrany przez nas kraj nie są wymagane specjalne szczepienia, np. przeciw żółtej febrze. Wykonamy je w wojewódzkiej stacji SANEPID-u. Wyda nam ona tzw. karty szczepień (międzynarodowe świadectwa szczepień), bez których w niektórych państwach możemy zostać cofnięci z lotniska do Polski.

Dawna perła niszczeje

Obiekt ma długą i burzliwą historię. Powstał w czasach niemieckich, w drugiej połowie XIX wieku. Dokładna data jego budowy nie jest znana, ale wiadomo, że z pewnością istniał już w 1892 roku, kiedy rodziła się w Gliwicach koncepcja uruchomienia lokalnej komunikacji tramwajowej. Postanowiono wówczas zbudować linię tramwajową z Placu Inwalidów Wojennych (Wilhelmplatz) do „Pałacu Piwnego” (BIER PALAST) przy ul. Chorzowskiej (Bergwerkstrasse). Taką piwną nazwę nosił bowiem wtedy późniejszy „Zameczek Leśny”.

Budowa trwała dwa lata. – *Pierwszy tramwaj parowy wyruszył na trasę 27 sierpnia 1894 roku. Z czasem usprawniono nawet zaopatrzenie parkowej restauracji, aby pasażerowie traktujący przejazd tramwajem jako atrakcyjną wycieczkę mogli na końcowym przystanku posilić się i po 20 minutach wracać do miasta* – informuje Jacek Schmidt, znany gliwicki historyk.

Obiekt nie służył jednak tylko celom gastronomicznym. Na początku XX wieku zyskał dodatkową popularność za sprawą pierwszej w Gliwicach strzelnicy, którą utworzono w jego bezpośrednim sąsiedztwie. Była ona usytuowana pod gołym niebem i wzbudzała duże zainteresowanie mieszkańców miasta. – *Strzelnica funkcjonowała od 1905 roku pod auspicjami Związku Strzeleckiego. Wiele gliwiczian miało możliwość sprawdzenia tam swoich umiejętności. Strzelano z wolnej ręki* – zapewnia Jacek Schmidt.

Parkowa perła rozrywkowo-gastronomiczna przy ul. Chorzowskiej 98 stanowiła w tamtym okresie własność państwową. Na terenie ok. 1,8 ha znajdował się niewielki park z muszlą koncertową oraz restauracją i kawiarnią. Jeszcze przed I wojną światową nadano obiektowi nazwę „Zameczek Leśny” (WALDSCHLÖSSCHEN). W takiej postaci przetrwał mniej więcej do początków 1945 roku. U schyłku II wojny światowej uległ zniszczeniu w 40%.

Polskie władze przez kilka lat nie interesowały się jego losami. Dopiero w grudniu 1950 roku Wojewódzka Rada Narodowa w Katowicach wydzierżawiła nieruchomość za symboliczną złotówkę Przedsiębiorstwu Budowy Zakładów Przemysłu Ciężkiego w Gliwicach z przeznaczeniem na ośrodek szkoleniowy. W zamian firma miała odbudować obiekt ze zniszczeń wojennych. Wywiązała się solidnie z tego zadania, dzierżawiąc nieruchomość przez 6 lat. Potem obiekt został przekazany Komitetowi Budowy Parku Kultury i Wypoczynku dla miast Gliwice i Zabrze. Uznano, że powinien służyć celom rozrywkowo-rekreacyjnym.

Kolejnym użytkownikiem „Zameczku Leśnego” w latach 1960-1976 były Gliwickie Zakłady Gastronomiczne. Stało się tak na podstawie odpowiedniej uchwały Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gliwicach. Obiekt zyskał wtedy opinię wykwintnego lokalu, który przyciągał nawet klientów z odległych miejscowości. Trzy osobne sale restauracyjne z odrębnymi dancingami, niezła kuchnia oraz sprawny – jak na tamte realia – personel były niewątpliwymi atutami parkowego kompleksu gastronomicznego. W ocenie wielu gliwiczian były to lata największej świetności obiektu. Bywali w nim ówcześni dostojnicy i prominentni goście, ale także zwykli zjadacze chleba.

Sytuacja uległa zmianie w drugiej połowie dekady gierkowskiej. Rząd Piotra Jaroszewicza wprowadził w całym kraju reorganizację handlu wewnętrznego. W 1976 roku zlikwidowano Zjednoczenie Przemysłu Gastronomicznego wraz z podległymi mu jednostkami, a majątek ZPG przekazano Zarządowi Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców „Społem”.

W ten sposób WSS „Społem” w Katowicach, a następnie PSS „Społem” w Gliwicach weszło w posiadanie „Zameczku Leśnego”. – *Z zachowanych dokumentów wynika jednak, że PSS „Społem” w Gliwicach nigdy nie uzyskało tytułu prawnego do nieruchomości.*

Przełom ustrojowy w 1989 roku nie zmienił tego stanu rzeczy. Przed 15 laty nieruchomość przeszła zaś formalnie na własność miasta Gliwice na podstawie decyzji o komunalizacji mienia państwowego – wyjaśnia Aleksandra Wysocka, zastępcza naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami UM.

W praktyce nigdy jednak do tego nie doszło. W 1994 roku „Społem” wystąpiło z wnioskiem do UM o przekazanie mu obiektu na własność w trybie art. 204 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Spółdzielnia chciała zostać wieczystym użytkownikiem gruntu i właścicielem stojącego na nim obiektu. Władze samorządowe Gliwic nie znalazły podstaw do uwzględnienia takich

prośb. W 1994 roku „Społem” wystąpiło z wnioskiem do UM o przekazanie mu obiektu na własność w trybie art. 204 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Spółdzielnia chciała zostać wieczystym użytkownikiem gruntu i właścicielem stojącego na nim obiektu. Władze samorządowe Gliwic nie znalazły podstaw do uwzględnienia takich

W 2004 roku doszło do zmiany dzierżawcy nieruchomości. Został nim prywatny przedsiębiorca z Krzyżanowic. Po raz kolejny przebudował obiekt, ale nie zmienił jego przeznaczenia.

W dalszym ciągu była to dyskoteka. Po dwóch latach działalności zrezygnował jednak z prowadzenia interesu w Gliwicach. Trudno się dziwić: obiekt przy ul. Chorzowskiej coraz częściej świecił pustkami. Na domiar złego pojawiły się kłopoty techniczne. Na początku grudnia zeszłego roku dzierżawca nieruchomości powiadomił Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Gliwicach o złym stanie technicznym dachu „Disco BRAVO”. W efekcie inspektorat wydał polecenie niezwłocznego zamknięcia obiektu. Przedsiębiorca z Krzyżanowic zdemontował istniejącą aparaturę wraz z elementami wyposażenia całości. Pozostawił po sobie tylko puste ściany. Od grudnia zeszłego roku obiekt nie ma już gospodarza z prawdziwego zdarzenia. – *Jest to ruina. Na odbudowę i niezbędną modernizację nieruchomości trzeba wydać sporo pieniędzy* – mówi Aleksandra Wysocka.

Pod względem formalno-prawnym niewiele zaś się zmieniło. Spółdzielcy ze „Społem” nadal roszczą sobie prawo do własności nieruchomości. W marcu 2006 roku spotkało ich jednak przykre rozczarowanie. Prezydent miasta odmówił ostatecznie spełnienia ich wieloletnich żądań. Powołał się przede wszystkim na brak wymaganej decyzji administracyjnej o oddaniu im nieruchomości w użytkowanie w okresie przed 5 grudnia 1990 roku (graniczna data określona w ustawie). – *Nie było też wiarygodnych dokumentów potwierdzających tezę, iż w swoim czasie „Społem” nabyło odpłatnie sporny obiekt* – argumentuje Aleksandra Wysocka. Władze miejskie zażądały więc od spółdzielni wydania nieruchomości w terminie do 31 maja 2006 roku.

„Społem” kategorycznie odmówiło i wystąpiło na drogę sądową przeciwko miastu Gliwice. We wrześniu ubiegłego roku do Sądu Okręgowego w Gliwicach skierowano pozew cywilno-prawny. Spółdzielnia domagała się oddania jej w użytkowanie wieczyste spornej nieruchomości (gruntu o powierzchni 6.357 m²) wraz z nieodpłatnym przeniesieniem „własności zabudowy”. Ku swojemu zaskoczeniu przegrała jednak ten proces sądowy. Wyrok zapadł pod koniec stycznia br.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo spółdzielni, stwierdzając, że na jej rzecz nigdy nie zostało ustanowione prawo użytkowania, co powoduje, iż nie ma podstaw do uwzględnienia zgłoszonego roszczenia. Orzeczenie nie jest

jednak prawomocne. „Społem” odwołało się od wyroku do Sądu Apelacyjnego w Katowicach. Nie wiadomo, kiedy można spodziewać się ostatecznego rozstrzygnięcia wieloletniego sporu. A tymczasem pusty obiekt pozbawiony troskliwego gospodarza coraz bardziej niszczeje...

– *Pogarszający się z miesiąca na miesiąc stan techniczny nieruchomości jest – w mojej ocenie – efektem zaniedbań „Społem”, które nie wywiązywało się należycie z roli gospodarza. Mam nadzieję, że finalny werdykt w toczącej się batalii sądowej o prawo własności obiektu zapadnie w niezbyt odległym terminie. Kompleks w parku leśnym przy ul. Chorzowskiej jest z pewnością dobrym miejscem na prowadzenie działalności kulturalno-gastronomicznej – uważa prezydent miasta, Zygmunt Frankiewicz. (luz)*

fot. S. Zaremba



roszczeń. W efekcie rozgorzał wieloletni spór prawny.

Wolnorynkowe realia sprawiły tymczasem, że zbladła gwiazda „Zameczku Leśnego”. Przestał to być wyjątkowy lokal o prestiżowym charakterze. Przybyło mu sporo konkurentów w okolicy, co bezpośrednio przyczyniło się do spadku liczby odwiedzających go konsumentów. W połowie lat dziewięćdziesiątych „Społem” zrezygnowało więc z dalszego prowadzenia całego kompleksu gastronomicznego przy ul. Chorzowskiej, ograniczając się tylko do utrzymania działalności niewielkiej wytwórni wyrobów garmażeryjnych (głównie pierogów).

„Zameczek Leśny” został natomiast wydzierżawiony przez spółdzielnię dwóm prywatnym przedsiębiorcom z Gliwic. Gruntownie przebudowali oni obiekt i uruchomili w nim dyskotekę. Nazwali ją „Disco BRAVO”. Zyskała ona sporą popularność wśród

Parki, skwery i zieleńce



Za utrzymanie 500 ha terenów zielonych należących do miasta odpowiada Miejski Zarząd Usług Komunalnych – jednostka organizacyjna finansowana w całości ze środków budżetu Gliwic. Pracownicy tej instytucji zajmują się pielęgnowaniem i modernizowaniem parków, zieleńców oraz cmentarzy, ale pełnią też nadzór nad nieużytkami. Choć w mieście rozwija się przemysł i gospodarka, a terenów inwestycyjnych przybywa, to powierzchnia zajmowana przez zieleń nie kurczy się. Ilustruje to tabela umieszczona poniżej.

Zieleń miejska (powierzchnia w hektarach)

rodzaj zieleni	2002 r.	2006 r.
parki	34,42	34,42
zieleńce	39,363	38,655
zieleńce nieurządzone	94,59	97,8931
nieużytki zadrzewione	8,41	8,4145
pasy przyuliczne	11,59	11,59
cmentarze	40,35	45,81
las komunalny	228,7	269,14
RAZEM	457,423	505,923

Zielone zasoby są poddawane systematycznym przeglądom. Przyrodnicze oazy na miejskiej mapie, w których gliwiczanie chętnie odpoczywają, są stopniowo odnawiane lub upiększane. Sporo jest jeszcze do zrobienia i dlatego ważną kwestię stanowią plany na przyszłość.

Kto rządzi na tym terenie?

Pracy jest naprawdę dużo. Krystian Tomala, dyrektor MZUK, mówi, że w najbliższym czasie najważniejsza może okazać się inwentaryzacja terenów zielonych. Chodzi o dokładne opisanie działek należących do miasta. – *Wiemy, jakimi gruntami zarządzamy, ale chcielibyśmy je szczegółowo opisać i wprowadzić wszelkie dane na ich temat do specjalnego programu komputerowego. To żmudna praca, która na pewno zajmie sporo czasu. Warto ją jednak wykonać. Takiej inwentaryzacji z prawdziwego zdarzenia nie zrobiło jeszcze żadne z okolicznych miast. W efekcie będziemy mogli błyskawicznie uzyskać informacje nie tylko o położeniu działki, ale także o jej dokładnych wymiarach i granicach, zagospodarowaniu terenu, budynkach i oczywiście roślinach, które się na nim znajdują. To ważne nie tylko dla naszej firmy, ale też dla mieszkańców miasta* – wyjaśnia.

Do MZUK zwraca się bardzo wielu gliwiczaniek oraz przedstawicieli różnych instytucji i służb porządkowych, potrzebujących danych o terenach zielonych, np. nieużytkach. Chcą dowiedzieć się, kto odpowiada za drzewostan, koszenie trawy czy usuwanie śmieci na wskazanym terenie. Domagają się szybkiego podjęcia konkretnych działań, lecz na załatwienie sprawy muszą czasami poczekać. Dlaczego? Okazuje się, że takich zgłoszeń jest mnóstwo. Aby na nie odpowiedzieć, pracownicy MZUK często sami jadą we wskazane miejsce i sprawdzają, czy fragment łąki lub trawnika należy do miasta. Jeżeli tak nie jest, wtedy kolejny krok stanowi ustalenie danych właściciela. Dopiero potem można przekazać mu zgłoszenie lub nakaz podjęcia interwencji.

– *Kiedy będziemy mieć większość informacji wraz z mapami w formie elektronicznej, to nie tylko skrócimy czas załatwiania takich spraw, ale wykluczmy wiele nieporozumień. Teraz wszystkie zgłoszenia spływają do nas, ale często mają zupełnie innych adresatów* – podkreśla szef miejskiej instytucji. Szczegółowe zinventaryzowanie terenów zielonych pozwoli również na lepsze rozplanowanie prac związanych np. z poprawą kondycji miejskiego drzewostanu.

Wycinać czy nie wycinać?

Wycinka drzew często budzi kontrowersje i emocje. Jedni są za, inni przeciw. Tymczasem rozstrzygnięcia w tej sprawie nie zapadają w wyniku głosowania, ale na skutek racjonalnych przesłanek. – *Decydują o tym fachowcy i takie czynniki, jak zagrożenie bezpieczeństwa. Wycinamy więc drzewa spróchniałe. Czasami proszę o ścięcie lub przycięcie kierują do nas same wspólnoty mieszkaniowe, które chcą uniknąć nadmiernego zacinienia, jakie dają duże drzewa. Usuwamy też drzewa, kiedy wymaga tego realizacja inwestycji* – na przykład budowa drogi – przypomina dyrektor MZUK.

Wciąż jest tyle starych drzew do wycięcia, że nawet trudno nadążyć z realizacją tego zadania. – *Wiele z nich wymaga natychmiastowego usunięcia. Staramy się pracować systematycznie i zachować tzw. zieloną ciągłość. Jeżeli trzeba wyciąć wszystkie drzewa przy jednej ulicy, to w miarę możliwości robimy to etapami. Wiemy, że na efekt pierwszych nasadzeń musimy poczekać co najmniej kilka lat* – wylicza Krystian Tomala. Dodaje, że generalnie gliwicki drzewostan jest jednak w dobrej kondycji w porównaniu do sytuacji w innych śląskich miastach. Mamy nawet przyrodnicze pomniki, a wśród nich są: klon, dąb, platan, miłorząb, tulipanowiec i buk.



Planując wycinkę drzew i nasadzenia, należy koniecznie zadbać o odpowiednią estetykę. Osoby pielęgnujące miejską zieleń nie umieszczają sadzonek gdzie popadnie, a gatunków roślin nie dobierają w sposób przypadkowy. Starają się też wytyczyć odległości pomiędzy sadzonymi drzewami tak, aby za parę lat nie trzeba było ich usuwać. Uwzględniają obecność infrastruktury i obiektów architektonicznych oraz plany zagospodarowania terenu w przyszłości. – *Sadząc drzewo, nie skupiamy się na jednej roślinie, ale patrzymy znacznie dalej, niż sięgając korzenie* – mówi szef MZUK. Szczególnie kłopotliwe bywa wycinanie i przycinanie drzew na gliwických cmentarzach. Podczas wykonywania prac trzeba bardzo uważać, aby nie uszkodzić nagrobków. Zadanie to jest najczęściej zlecone specjalistycznej firmie, która wykonuje je tzw. metodą alpinistyczną. Aby w przyszłości uniknąć kłopotów, na cmentarzach nie sadi się już drzew, które mogą wyrosnąć bardzo wysoko.

Jak upiększyć miasto?

Bez wątpienia potrzebne jest zróżnicowanie kolorystyczne miejskich zieleńców. Dlatego systematycznie przybywa kwiatników i rabat. Niedawno pojawiły się na przykład w pobliżu odnowionego budynku Gliwickiego Teatru Muzycznego przy Nowym Świecie. Co może zmienić się w najbliższych latach?



– *Chcemy kupić więcej sadzonek drzew, krzewów i właśnie kwiatów. Rozważamy umieszczenie kwiatowych kompozycji w kolejnych reprezentacyjnych lub często odwiedzanych miejscach. Marzymy o zrobieniu z kwiatów i krzewów czegoś wyjątkowego i dużego – na przykład żyrafy. To zwróciłoby uwagę przechodniów, wyrosłoby ponad otoczenie i upiększyło dany kwartał. Takich estetycznych miejsc nigdy nie jest za dużo. Wybierzemy te, które są dozorowane lub monitorowane kamerami, aby uniknąć zdarzających się często dewastacji* – planuje Krystian Tomala.

Od parku do parku

Wyjątkowym miejscem na zielonej mapie Gliwic jest Park Chopina. Odgrywa szczególną rolę ze względu na obecność Palmiarni i lokalizację w samym centrum miasta (w pobliżu głównej miejskiej arterii). Został już w znaczącym stopniu uporządkowany. Dobrym pomysłem okazało się oświetlenie i ogrodzenie całego terenu oraz wykorzystanie systemu monitoringu. Dzięki temu ławki i drzewa nie są niszczone, co zdarza się – niestety – gdzie indziej. Urządzono również plac zabaw dla dzieci. Na zagospodarowanie czeka jeszcze część terenu (około 1/5 parku). Nie wiadomo, czy zostanie on wykorzystany na rozbudowę Palmiarni, czy powstanie tam obszar parkowy. Decyzje o ewentualnej budowie kolejnych pawilonów ekspozycyjnych podejmą w przyszłości władze miasta.



Palmiarnia już teraz cieszy się sporą popularnością. Obiekt odwiedza rocznie około 80 tys. zwiedzających nie tylko z Gliwic, ale z całego Śląska. Frekwencja może być jeszcze wyższa. – *Od przyszłego roku chcemy wprowadzać cyklicznie do ekspozycji nowe elementy. Myślimy o kupowaniu od czasu do czasu ciekawych roślin, dla obejrzenia których warto będzie przyjechać do Gliwic. Wtedy koszt zakupu zwróci się na pewno w ramach sprzedaży biletów* – stwierdza szef MZUK. Jego zdaniem wizytę w parku powinny uatrakcyjnić także inne obiekty. – *Administracja firmy przeniesie się do Łabęd, a zabytkowy domek ogrodnika, który obecnie zajmujemy, zostanie wyremontowany. Może być wykorzystany w różny sposób. To dobre miejsce na mały hotel czy restaurację. W parku można by też wybudować piękną fontannę, aby nadać mu jeszcze bardziej reprezentacyjny charakter* – snuje dalsze plany.



Zmieniają się też powoli inne parki. Renowacji poddano m.in. plac Grunwaldzki. Prace związane z budową chodników oraz pielęgnacją trawników, krzewów i drzew będą jednak kontynuowane, a na skraju parku powstanie małe osiedlowe boisko sportowe. Typowe zabiegi pielęgnacyjne zaplanowano także na ten rok w Parku Starożytnym. Na kompleksowe odnowienie czeka natomiast Park Chrobrego w pobliżu Politechniki Śląskiej. Tylko częściowo zagospodarowany jest Park Szwajcaria, położony między trasą DK 88, ul. Łabędzką, Cmentarzem Centralnym i ul. Edisona. Urządzono tam na razie wycyzynowy tor kolarski z przeszkodami. Konkretne plany objęły już natomiast skwer Dessau obok Katedry. Zostanie on gruntownie przebudowany. W projekcie uwzględniono lepsze wykorzystanie terenu i przewidziano nowe miejsca na place zabaw oraz alejki. Przesunięta zostanie także fontanna, która przy okazji zyska ładniejszą misę. Realizacja inwestycji będzie kosztować ponad 1 mln zł i zakończy się w przyszłym roku.

Co w drzewach piszczy?

W Lesie Komunalnym w pobliżu ul. Chorzowskiej nie należy spodziewać się wielkich zmian. – *Każdy las rządzi się swoimi prawami i na pewno nie zamieni się w wypielegnowany ogród. Na tym polega jego urok. Na tym terenie robimy więc to, co należy robić w lesie* – stwierdza Krystian Tomala. Co roku wykonywane są standardowe i niezbędne czynności: oczyszczanie przydrożnych rowów i przerzedzanie drzewostanu. Poza tym systematycznie konserwowane są cztery place zabaw znajdujące się na tym terenie. Las jest już częściowo oświetlony i posiada utwardzone ścieżki – idealne do spacerów, biegów czy jazdy na rowerze. W przyszłości niektóre z nich zamienią się na pewnych odcinkach w chodniki.

Niektórzy gliwiczanie dziwią się, że nie widać w mieście budek dla ptaków, które pamiętają z dzieciństwa. Tymczasem ptaki nie gnieźdzą się w każdym miejscu, na przykład przy ulicy. Muszą mieć do tego odpowiednie warunki. Niewiele osób wie, że w Lesie Komunalnym urządzono dla nich ponad 300 dom-



ków. Narysowano specjalną mapę ich rozmieszczenia, na której każda budka ma swój numer. W tym roku lokale na drzewach zajęło około 200 ptaków, m.in. sikorki, kowaliki, muchołówki, pleszki i pełzacze. Co ciekawe, spodobały się one także gryzoniom, bo zasiedliło je kilka myszy i wiewiórek. Takie informacje MZUK uzyskuje po przeglądzie budek, który co roku wykonuje na zlecenie firmy ornitolog.



Szanuj zielen!

W parkach i na skwerach wciąż zdarza się wiele aktów wandalizmu. Niszczone są i ławki, i rośliny. Co roku chuligani wyrwywają lub łamią aż 30% nowych drzew i krzewów. Warto sobie uświadomić, że miliony złotych przeznaczanych z budżetu Gliwic na utrzymanie miejskiej zieleni to nie są pieniądze niczyje, ale majątek wszystkich gliwiczian. Parki i skwery to nie żadne „cudze mienie”, lecz wspólne miejskie ogrody. Dlatego warto interweniować, gdy widzimy osoby, które tego nie rozumieją. (al)

po MIŚ kuj z radiem plus

Fontanna z pomnikiem Neptuna

Popularny Neptun znajduje się w zachodniej części gliwickiego Rynku. Fontanna stoi na cokole wewnątrz kwadratowego basenu i przedstawia rzymskiego boga morza na delfinie. Została wybudowana w 1794 roku według projektu Johanna Nitchego z Opawy. Pomnik prawdopodobnie upamiętnia budowę kanału łączącego Gliwicę z Odrą i Morzem Bałtyckim. Z kolei inne źródła mówią, że zgodnie z planami pruskich władz na Rynku chciano postawić koryto do pojenia koni. Pomysł ten jednak nie spodobał się radnym miejskim i zalecono wybudowanie fontanny.



Tańczące fauny



Fontanna, potocznie zwana „diabełkami”, mieści się przed budynkiem Urzędu Miejskiego przy ul. Zwycięstwa. Przedstawia trzy trzymające się za ręce fauny. Jest umieszczona na cokole z ornamentami z motywem baranich głów. W 1928 r. została odlana z żeliwa w Hucie Gliwice. Istnieją dwie legendy mówiące o powstaniu pomnika. Pierwsza głosi, że fauny mają symbolizować prezydentów Gliwic, Zabrze i Bytomia, którzy nie potrafili się porozumieć w sprawie połączenia miast. Według drugiej wersji, „diabełki” to szefowie trzech firm, którzy chcieli wybudować na terenach dzisiejszego placu Piłsudskiego nowoczesny hotel. Ich starania nie przyniosły jednak wymiernych efektów. Powodem były zbyt mokre grunty.

Lwy przed Palmiarnią

Spacerując po Parku Chopina, można się natknąć na dwa lwy leżące przed Palmiarnią Miejską. Zwierzęta mają uniesione głowy i sprawiają wrażenie strażników budynku. Zostały wykonane z żeliwa w 1830 roku w Hucie Gliwice. (ina)



Słuchaj radia PLUS w piątek po 10.30

Ekorozwój pod lupą cz. 4



Ochrona przyrody nie jest wynalazkiem współczesnych czasów. Idee ekologiczne były propagowane już w starożytności. W wielu częściach świata dzięki ówczesnym wierzeniom religijnym otaczano szczególną opieką szczyty gór, głązy, źródła, gaje i sędziwe drzewa. Znajdowały się one pod całkowitą ochroną jako miejsca święte i nietykalne.

W późniejszych wiekach, w miarę wzrostu liczby ludności, pojawiły się problemy racjonalnego gospodarowania różnymi zasobami przyrody – zaczęło brakować drewna potrzebnego w budownictwie czy zwierząt dostarczających pożywienia i okrycia. Podejmowane działania na rzecz ochrony przyrody wynikały więc z motywów gospodarczych. Na przykład za czasów Bolesława Chrobrego chroniono w Polsce bobry, a za panowania Władysława Jagiełły ograniczano wycinkę i wywóz z kraju drewna cisowego. Zygmunt III Waza wziął natomiast pod ochronę tura.

Edukacja na rzecz zrównoważonego rozwoju

Nowoczesne zasady ochrony środowiska naturalnego rodziły się w XIX wieku. Wraz z rozwojem przemysłu i postępowaniem naukowo-technicznym próbowano przeciwdziałać rabunkowej gospodarce leśnej, osuszaniu bagien, niszczeniu krajobrazu, zanieczyszczaniu powietrza, wody i gleby. Ludzie uzmysłowili sobie, że przyrodę trzeba chronić nie tylko z powodów gospodarczych i zagrożenia istnienia niektórych gatunków fauny i flory, ale również z przyczyn estetycznych. W drugiej połowie XIX stulecia powstały pierwsze parki narodowe i krajobrazowe. Ochroną objęto również różne obiekty przyrody ożywionej i nieożywionej jako tzw. pomniki (zabytki) dziedzictwa przyrodniczego.

Sama myśl ekologiczna ma swoje początki w okresie starożytności. Idee istnienia silnych wzajemnych relacji pomiędzy żywymi organizmami i środowiskiem krzewił już w swoich dziełach filozoficznych Arystoteles. W XIX wieku rozwinęto twórczo tę koncepcję, zwracając uwagę na ścisłe powiązania pomiędzy poszczególnymi gatunkami. W 1869 roku niemiecki biolog Ernest Haeckel nazwał tę dyscyplinę ekologią. Zestawił w tym celu dwa greckie słowa: „oikos” (dom) i „logos” (nauka). Ekologia jest bowiem nauką o środowisku, w którym mieszkają wszystkie organizmy. Dom ten musi być jednak bezpieczny. Powinien panować w nim porządek. Bezwzględny warunkiem jego zachowania jest istnienie równowagi przyrodniczej.

Wyrastająca z ekologii koncepcja nauczania zwana „edukacją proekologiczną” skupia się na wychowywaniu człowieka w duchu poszanowania przyrody oraz łączenia wiedzy przyrodniczej z postawą humanistyczną. Jest nastawiona na poszerzanie świadomości ekologicznej oraz propagowanie konkretnych zachowań. Wraz z rozwojem idei ekorozwoju pojawił się nurt szeroko pojętej edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju. Jej celem – obok powstrzymywania degradacji ekosystemów i ochrony bioróżnorodności – jest także propagowanie ważnych zadań społecznych: likwidacji nędzy, głodu i analfabetyzmu oraz zapewnienia powszechnego dostępu do edukacji i ochrony zdrowia. Edukacja na rzecz zrównoważonego rozwoju popularyzuje koncepcję sprawiedliwego podziału zasobów i kapitału, a także rozwijania technologii przyjaznych człowiekowi i środowisku.



Logo promujące selektywną zbiórkę odpadów – szkolna praca konkursowa Pawła Zuchiewicza

Ważna dekada

Poszczególne kraje próbują wdrażać zasady zrównoważonego rozwoju od czasu pamiętnego „szczytu w Rio de Janeiro” w 1992 roku. Reguły te zapisano w dokumencie zwanym „Agendą 21”, w którym m.in. zobowiązano władze państw do „promowania nauczania, kształtowania świadomości i szkolenia w zakresie zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska”. W 2002 roku dokonano podsumowania osiągniętych w tej dziedzinie efektów. Przedstawiono je podczas kolejnego „szczytu Ziemi”, który zwołano w Johannesburgu. Okazało się, że postępy są mniejsze, niż się spodziewano. Konieczne stały się dodatkowe działania zmierzające do podniesienia stanu świadomości społecznej i poszerzenia niezbędnej wiedzy. W grudniu 2002 roku Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęło rezolucję ustanawiającą międzynarodową „Dekadę Edukacji na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju”. Została ona uroczystie ogłoszona 1 marca 2005 roku przez dyrektora generalnego UNESCO – specjalnej agendy ONZ ds. oświaty, nauki i kultury.

Model zrównoważonej konsumpcji

Jednym z istotnych aspektów ekorozwoju jest edukacja na rzecz zrównoważonej konsumpcji. Specjaliści propagują konieczność zmniejszenia skali wykorzystywania różnych dóbr w krajach najbogatszych. Dlaczego? To łatwe do wytłumaczenia: zużycie zasobów naturalnych na świecie w skali globalnej przekracza obecnie możliwości ich naturalnego odnawiania. Każdy człowiek ma konsumować tyle dóbr, ile mieści się w możliwościach ekosystemu, w którym żyje. Mieszkańcy krajów uprzemysłowionych powinni więc zacząć ograniczać swoje potrzeby konsumpcyjne, kupować mniej wyrobów jednorazowego użytku i zwiększać poziom recyklingu. Zużycie surowców naturalnych w bogatych państwach świata osiągnęło stan alarmujący. Dla przykładu w USA zużywa się rocznie ponad 300 kg papieru na osobę. W Indiach jest to 75 razy mniej. Podobne dysproporcje dotyczą innych dóbr. Roczne zużycie aluminium w USA wynosi 22 kg na osobę, a w Indiach tylko 2 kg.

Ludzie mający na względzie dobro środowiska naturalnego powinni – w miarę możliwości – budować domy z przyjaznych dla przyrody materiałów, zasilać je energią pochodzącą ze źródeł odnawialnych, stosować ekologiczne systemy sanitarne, segregować odpady, a także ograniczać transport samochodowy na rzecz środków komunikacji publicznej bądź rowerów. Istotne znaczenie ma również dokonywanie świadomych i odpowiedzialnych zakupów. Konsumenci są przecież potężną siłą kształtującą obraz współczesnego świata. Kupując odpowiedzialnie – oprócz zaspokajania własnych potrzeb wspomagamy jednocześnie przedsiębiorstwa, które pracują nad pozytywnymi zmianami gospodarki i inwestują w czyste i zdrowe technologie. Będąc świadomymi konsumentami, wybieramy produkty firm, które kierują się nie tylko regułami ekonomicznymi, ale mają również na względzie ekologię oraz dobro społeczne. Postępując w ten sposób, pozbawiamy dochodów firmy wykorzystujące ludzi i środowisko wyłącznie dla własnego zysku.

Warto sobie uzmysłowić, że nasze małe wybory przyczyniają się do zmniejszenia szkodliwego efektu cieplarnianego, ograniczenia eksperymentów na zwierzętach i wyzysku ludzi. Pomocne w tym względzie mogą okazać się tzw. EKOZNAKI, umieszczane na opakowaniach „etycznych” produktów. Ich obecność sygnalizuje, że dany towar został wytworzony zgodnie z normami ekologicznymi. W Polsce obowiązuje znak ekologiczny przyznawany przez Polskie Centrum Badań i Certyfikacji. Bardzo popularne są dwa symbole: tzw. „Błękitny anioł” (ekoznak niemiecki) i „kwiatek” nazywany też „margaretką” (ekoznak unijny).

Pożyteczne inicjatywy edukacyjne

Tematyka ekologii, ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju jest wprowadzana do programów nauczania w placówkach oświatowych wszystkich szczebli – począwszy od przedszkoli aż po studia wyższe. Bardzo ważną grupą w tym systemie są najmłodsze dzieci. Kształtowanie w nich świadomości ekologicznej ma na celu wyzwolenie chęci, nawyków i umiejętności obserwowania środowiska, prezentowanie postaw wrażliwości na piękno przyrody i wpajanie poczucia dezaprobaty wobec przejawów jej niszczenia. Pośrednio wpływa to na zmianę stylu życia ich rodziców. Dużą rolę w krzewieniu wiedzy o środowisku odgrywają edukatorzy nieformalni: pozarządowe organizacje ekologiczne, domy kultury, pracownicy parków narodowych, nadleśnictwa, samorządy terytorialne, środki masowego przekazu, a przede wszystkim domy rodzinne.

Pożyteczną inicjatywą edukacyjną w Polsce jest Program Publicznej Edukacji Ekologicznej. Przystąpiono do jego wdrażania przed dwoma laty. Program dotyczy segregacji odpadów i stanowi ważny element realizacji strategii zrównoważonego rozwoju. Innym cennym przedsięwzięciem edukacyjno-wychowawczym jest coroczna akcja „Sprzątania świata” na terenie Polski. Od kilkunastu lat koordynuje ją Fundacja „Nasza Ziemia”, która zarazem prowadzi kampanię informacyjną na temat zasad segregowania odpadów. Szczegółowych informacji w tej dziedzinie można zasięgnąć na stronach internetowych: www.naszaziemia.pl oraz www.recykling.pl.

W Gliwicach podejmuje się również rozmaite działania na rzecz popularyzacji właściwych postaw ekologicznych. Niektóre z nich inicjuje samorząd miasta. Przedsięwzięcia te są finansowane ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wydział Środowiska UM, realizujący zadania w dziedzinie edukacji ekologicznej, wyznaczył sobie dwa główne kierunki działania: uświadamianie konieczności prowadzenia segregacji odpadów oraz kształtowanie ekologicznej wrażliwości dzieci i młodzieży. Magistracy urzędnicy służą np. pomocą w organizowaniu zbiórek zużytych baterii w placówkach oświatowych i przeterminowanych leków w aptekach. Od kilku lat w gliwickich szkołach jest prowadzony konkurs selektywnej zbiórki papieru, puszek aluminiowych i baterii pod hasłem „Segregujesz – odzyskujesz”. Zwycięskie szkoły otrzymują wartościowe nagrody w formie dofinansowania zakupu pomocy dydaktycznych. Młodzi miłośnicy fotografii i obserwatorzy przyrody mogą ponadto uczestniczyć we współzawodnictwie na najlepsze zdjęcie o tematyce przyrodniczej. Każdego roku konkurs dotyczy innego tematu: np. parków, wody, pór roku. Urząd Miejski zaprasza co roku uczniów do udziału w kilku konkursach plastycznych popularyzujących idee ekologiczne. Przyнося one nierzadko interesujące rezultaty.

Irena Kielar

Miasto Gliwice przystąpiło do konkursu pt. „Cykliczne upowszechnianie zasad zrównoważonego rozwoju poprzez media w 2007 roku”. Konkurs został zorganizowany przez Zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. W wyniku rozstrzygnięcia współzawodnictwa przyznano Gliwicom dotację na opublikowanie pięciu obszernych artykułów ekologicznych na łamach „Miejskiego Serwisu Informacyjnego”. Celem całego przedsięwzięcia jest popularyzacja idei zrównoważonego rozwoju. Każdy z 5 tekstów pojawi się również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Gliwicach. Zdecydowano, że publikacje będą ukazywać się w MSI w odstępach dwumiesięcznych (pod koniec stycznia, marca, maja, lipca i września 2007 roku). W poszczególnych artykułach postaramy się wyjaśnić sens pojęcia „zrównoważonego rozwoju”, przedstawić genezę tego określenia oraz odpowiedzieć na pytanie, jak zasady zrównoważonego rozwoju wpływają na kształtowanie systemu ochrony środowiska na poziomie państwowym i lokalnym. Chcemy także poinformować Czytelników, w jaki sposób zasady zrównoważonego rozwoju są wcielane w życie w naszym mieście i regionie, omówić rolę edukacji ekologicznej na rzecz zrównoważonego rozwoju oraz zaprezentować przykłady dobrych praktyk ekologicznych w rolnictwie.

Wspomnień czar

Na Politechnice w Gliwicach spotykali się po wojnie ludzie z całej Polski. Wszyscy poprzetrącani, po różnych przygodach, z rozbitych rodzin. Wspólnota doświadczeń bardzo nas łączyła, ale ten sympatyczny stan trwał tylko przez pierwsze dwa – trzy lata. Potem zaczął się totalitarny reżim i wszystko było już inne. Do tego czasu jako studenci otrzymywaliśmy za darmo kąt do mieszkania i możliwość skorzystania w porze obiadowej z bezpłatnej stołówki. Zdarzało się, że wydawano nam tam czasem śniadania i kolacje.

fot. J. Lewczyński



Był czas, że tuż po wojnie działała w mieście „Lwówianka”, a udział młodych osób w pochodzie nie kojarzył się wyłącznie z 1 maja

Które miejsca zapamiętałem szczególnie? Starą autostradę. Kąpielisko w Parku Chrobrego. Kanał Gliwicki. Zwłaszcza ten ostatni był dla nas tajemniczą sprawą. Jak to możliwe, że w mieście, w którym przyszło nam mieszkać, funkcjonował kanał, o którym tak naprawdę nic nie wiedzieliśmy? Nie przypuszczaliśmy nawet, że istnieje. Pewnego dnia wybraliśmy się na wycieczkę. W sobotę bądź niedzielę, nie pamiętam aż tak szczegółowo, poszliśmy w czwórkę wzdłuż koryta Kłodnicy do służy w Łabędach. Wędrowaliśmy lewym brzegiem. Nagle, ni stąd ni zowąd, wyskoczył do nas radziecki żołnierz z karabinem. Drugi wrzasnął po rosyjsku: „Co wy tu!” My na to: „Idziemy na wycieczkę”. – „Nie, tu nie wolno, nie wolno!” – usłyszeliśmy od żołdaków. Jeden chciał nas zaraz zapędzić na posterunek. To mogłoby się naprawdę źle zakończyć, więc któryś z kolegów, lepiej znający rosyjski, zaczął tłumaczyć, kim jesteśmy, co tu robimy i tak dalej. „A idźcie w czorty!” – usłyszeliśmy po chwili i dano nam spokój. Tym razem się upiekło.

Dlaczego to tak ważne? Zdarzały się bowiem w mieście rzeczy makabryczne. Dla nas horrorem było na przykład przejście obok siedziby Urzędu Bezpieczeństwa przy ul. Powstańców. Mówiło się, że ludzie tam znikali. Baliśmy się tamtędy chodzić. A i nasi koledzy dawali powody do zastanowienia się nad swoim losem. Pamiętam taki epizod – niedługo po wojnie na wykładach w Politechnice pojawiło się pięciu chłopców w jakichś takich mundurach, jakby wojskowych, z napisami „AK”. Nic, tylko Armia Krajowa. Pytaliśmy: „Skąd jesteście?”. Przyjechali z kieleckiego. Tam ich widocznie zdemobilizowano. Chodzili na zajęcia mniej więcej tydzień, zżyci ze sobą niewiele z nami rozmawiali. W pewnym momencie zniknęli. Snuliśmy rozmaite domysły, martwiliśmy się nawet, czy coś im się nie stało. Jeden z nich napisał później list, że żyją i że uciekli przez zieloną granicę. Wiedzieli już chyba, co może ich czekać w powojennej Polsce.

Względna beztroska, przywilej ludzi młodych... W czasach studenckich często chodziliśmy po Gliwicach, penetrowaliśmy nieznaną nam okolice.

W Parku Chrobrego działało jeszcze funkcjonalne kąpielisko z basenem, trampolinami i schludnymi szatniami. Korzystaliśmy z kompleksu bez obaw, wszystko było zrobione bardzo porządnie. Szkoda, że je zlikwidowano. Co ciekawe, nie pamiętam i czasem się zastanawiam, czy udostępniono już wówczas Kąpielisko Leśne? Nieważne, jedno jest pewne – w naszym mieście istniały miejsca pełne uroku. Klimat ten dopełniała, jak już kiedyś wspominałem, Politechnika. Mogliśmy korzystać, co dzisiaj nikogo nie dziwi, z kilkudniowych przerw między zajęciami. W takie wolne dni, na przykład w Sylwestra, jechało się całą grupą do Łądku na tydzień bądź dwa tygodnie. To niesamowicie integrowało brać studencką.

Działo też ambulatorium akademickie, którym kierował doktor Wyspiański, chyba nawet żołnierz z Monte Cassino. Badał nas wszystkich i pomagał jak umiał, a trzeba wiedzieć, że wielu studentów było w tym czasie zagrożonych gruźlicą. Dzięki jego skierowaniu momentalnie dostawaliśmy talon na drugie śniadanie, kubek mleka, jakąś bułkę – wszystko po to, aby odżywić wymizеровany organizm i cofnąć chorobę. Jedną z pielęgniarek w ambulatorium była żona rektora Kuczewskiego. Rosjanka, ale bardzo dla nas wszystkich serdeczna.

Gdy cofam się pamięcią w czasie, to często przychodzą mi jeszcze na myśl lata sześćdziesiąte minionego stulecia, dworzec kolejowy. W restauracji dworcowej organizowano... koncerty symfoniczne! Na podium stał fortepian, eleganci dżentelmeni we fraku grał na nim utwory Beethovena, kelnerzy podawali dania, ludzie słuchali bądź jedli – było w tym wszystkim coś zadziwiającego. Takie umuzykalnianie gliwiczian, kreowanie ich zainteresowań, stwarzanie obszarów wysokiej kultury w miejscach użyteczności publicznej nie trwało jednak zbyt długo. Zajęło może rok lub dwa. A i przekonanie, że taką właśnie drogą czegoś się ludzi nauczyć, było oczywiście tylko częściowo prawdziwe. Słuchanie klasyków muzyki nie zmieniło bowiem faktu, że wielu klientów „dworcowej” wciąż miało na przykład zwyczaj sypiania na podłodze w oczekiwaniu na późny pociąg.

Jak jest dzisiaj? Spotykam się z przyjaciółmi w ulubionym miejscu na Rynku. Rozmawiam o sztuce i życiu, i cały czas wracam do pomysłu, aby odtworzyć w mieście klimat spotkań miłych i serdecznych, a przede wszystkim – aby opisać losy ludzi, którzy po wojnie przyjechali do Gliwic albo po latach do nich powrócili. Niektórzy przyjeżdżali z końca świata, Podola, Wołynia, Kazachstanu... Po drodze doświadczyli wiele krzywd i nieprawdowości. To gdzieś odchodzi w niepamięć. A nie powinno.

Jerzy Lewczyński (kik)

Jerzy Tadeusz Lewczyński – artysta fotografik, swoisty „kronikarz” Gliwic. Urodził się w 1924 roku w Tomaszowie Lubelskim. W czasie wojny był żołnierzem Armii Krajowej. Ukończył studia na Wydziale Inżynierjno-Budowlanym Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Pracował jako projektant w Biurach Projektów Przemysłu Chemicznego. Członek Polskiego Towarzystwa Fotograficznego – Oddział Gliwice (GTF), Związku Polskich Artystów Fotografików. Inicjator większości znaczących imprez fotograficznych na Śląsku. Autor licznych publikacji i wydawnictw. Wielokrotnie nagradzany i wyróżniany. Prezentował swoje prace na wystawach w kraju i za granicą.

Muzeum w Gliwicach przygotowuje się do inauguracji piątej już edycji Dni Dziedzictwa Kulturowego (15 – 16 września br.). W programie imprezy pod hasłem „GLIWICKIE SZKOŁY – WSPÓLNE DZIEDZICTWO W EUROPIE. ARCHITEKTURA, POSTACI, TRADYCJE” przewidziano m.in. zwiedzanie wybranych placówek edukacyjnych oraz prezentację wystaw tematycznych.

W klasie lub z „tytką” w garści

– W ramach ekspozycji poświęconej historii miejskich szkół w XIX i XX stuleciu pokazywane będą rozmaite dokumenty, świadectwa, zdjęcia i pocztówki z epoki, a także wyjątkowe eksponaty typu ławka Rettiga czy uczniowskie tabliczki do pisania. Zwiedzający poszerzą również wiedzę na temat kształtowania się systemu edukacji polskiej w Gliwicach w latach 1945 – 1956, w tym formowania zrębów Politechniki Śląskiej – zapowiadają organizatorzy GDDK. Uzupełnieniem wystawy historycznej ma być ekspozycja „**MÓJ PIERWSZY DZIEŃ W SZKOLE**”. Muzealnicy apelują do gliwiczian o aktywne włączenie się w przygotowania tej prezentacji.

– Chcemy, aby na ekspozycję szkolną złożyły się zdjęcia z różnych archiwów rodzinnych: od zbiorów pradziadków po czasy współczesne. Wszyscy zainteresowani mogą przynosić do Willi Caro wybrane przez siebie fotografie w wersji papierowej. Do odbitek należy dołączyć formularz z danymi właściciela. Jest on dostępny od inauguracji tej akcji na stronie www.muzeum.gliwice.pl – informuje Dział Upowszechniania Muzeum w Gliwicach. Warto podkreślić, iż udostępnione zdjęcia zostaną po czasie zwrócone ich posiadaczom.

– Natomiast już teraz Muzeum w Gliwicach zaprasza do udziału w **konkursie na najciekawsze zdjęcie z piątej edycji GDDK** – dodaje dyrekcja placówki. Zasady udziału w rywalizacji nie są skomplikowane: każdy uczestnik będzie mógł zgłosić jedną fotografię swojego autorstwa z wybranej przez siebie imprezy w ramach wrześniowych obchodów GDDK. Zdjęcie o formacie minimum 13 cm x 18 cm powinno być dostarczone w formie papierowej lub elektronicznej (na płycie CD, rozdzielczość 300 dpi) do 12 października br. na adres: Willa Caro, ul. Dolnych Wałów 8a, 44-100 Gliwice. Do fotografii należy dołączyć formularz z danymi do kontaktu (dostępny na stronie www.muzeum.gliwice.pl). Zainteresowani powinni pamiętać, iż dostarczone do Muzeum odbitki nie będą w tym przypadku zwracane i przejdą na własność gliwickiej placówki.

– Trzy najciekawsze zdjęcia, wybrane przez jurorów, zostaną opublikowane w kolejnym wydaniu książki „Znane – nieznanie”. Laureaci otrzymają także w formie dodatkowej nagrody interesującą ich publikację, sygnowaną przez wydawnictwo Muzeum w Gliwicach. Przewidziano również upominki książkowe za zdjęcia wyróżnione. Więcej informacji o wystawie „Mój pierwszy dzień w szkole” oraz o konkursie na najciekawsze zdjęcie z V edycji GDDK można uzyskać w Dziale Upowszechniania Muzeum w Gliwicach, tel. 032-231-08-54, e-mail: info@muzeum.gliwice.pl – zaznaczają organizatorzy Gliwickich Dni Dziedzictwa Kulturowego. (kik)

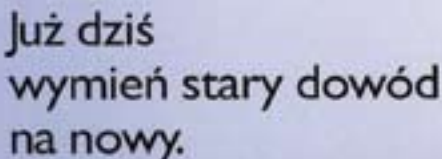
Chcesz pomóc?

Jesteś sympatykiem Gliwickich Dni Dziedzictwa Kulturalnego i miłośnikiem zabytków? Zgłoś się do Muzeum w Gliwicach! Placówka, wzorem lat poprzednich, szuka wolontariuszy gotowych wesprzeć organizację V edycji GDDK (15 – 16 września br.).

Uczestnicy najnowszego przedsięwzięcia Muzeum będą mieli okazję zwiedzić lokalne placówki edukacyjne – wybrane szkoły i wydziały Politechniki Śląskiej. W programie imprezy znajdą się również sentymentalne rejsy statkiem po Kanale Gliwickim, podziwianie rozległej panoramy miasta z wieży kościoła pw. Św. Antoniego, udział w koncertach muzycznych oraz walkach rycerskich. Tradycyjnie przygotowane zostaną specjalne wystawy tematyczne. Chwilę relaksu będzie można odnaleźć w ogrodzie Willi Caro, Palmiarni oraz parku okalającym pałac w Pławniowicach.

W minionym roku w Gliwickich Dniach Dziedzictwa Kulturalnego uczestniczyło ponad 15 tys. osób. Realizacja przedsięwzięcia wiązała się z ogromnym wysiłkiem organizacyjnym. Muzeum apeluje zatem o pomoc. Zainteresowani (osoby pełnoletnie) są proszeni o kontakt osobisty lub telefoniczny z pracownikami Willi Caro (ul. Dolnych Wałów 8a, 44-100 Gliwice, tel. 032-231-08-54, e-mail: info@muzeum.gliwice.pl). Placówka jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00, przy czym we wtorki i czwartki – do godz. 18.00. (kik)

MSMA
GSP
www.msma.gsp.pl



- ✓ nie dostaniesz kredytu!
- ✓ nie wypłacisz pieniędzy z banku!
- ✓ nie załatwisz formalności u notariusza!

Upewnij się, że posiadasz wszystkie dokumenty potrzebne do wymiany starego dowodu
www.mswia.gov.pl



- **architekt wnętrz** – wykształcenie: wyższe, doświadczenie: brak wymagań, komunikatywność, umiejętność pracy w zespole, kreatywność, projektowanie dekoracji, dwie zmiany, miejsce pracy: Gliwice;
- **barmanka** – miejsce pracy: Sośnica, praca od zaraz, osoby uczące się, dwie zmiany, chęci do pracy;
- **florystka** – wykształcenie: średnie, może być osoba po kursie florystyki bez doświadczenia, doświadczenie: mile widziane, komunikatywność, dyspozycyjność, mile widziane osoby z Knurowa, jedna zmiana, miejsce pracy: Knurow, praca na 1/2 etatu lub na 1/4 etatu (do uzgodnienia z pracodawcą);
- **instruktor modelarstwa lotniczego** – wykształcenie: wyższe, pedagogiczne, wydział techniczny, doświadczenie: min. 5 lat (udokumentowane), ukończony kurs modelarstwa lotniczego, licencja umożliwiająca udział w zawodach modeli latających, czas pracy: do uzgodnienia, miejsce pracy: Gliwice;
- **kierownik operator wózków jezdniowych + sortowacz** – uprawnienia do kierowania wózkami widłowymi, sortowanie odpadów poprodukcyjnych, transport wózkami jezdniowymi odpadów z hali produkcyjnej do miejsca magazynowania, trzy zmiany, miejsce pracy: Gliwice;
- **koordynator ds. organizacji centrum obsługi finansowej** – wykształcenie wyższe, staż pracy min. 3 lata, znajomość zasad

1) **procedur GM – GMS, prace organizacyjne** zmierzające do stworzenia centrum obsługi finansowej dla GM Europe – obszar Europy Środkowej i Wschodniej, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice;

2) **nauczyciel języka angielskiego** – wykształcenie: wyższe, specjalność: język angielski + przygotowanie pedagogiczne, doświadczenie: mile widziane, jedna zmiana, miejsce pracy: Kozłów;

3) **nauczyciel języka łacińskiego** – wykształcenie: wyższe (kierunek filologia klasyczna), przygotowanie pedagogiczne, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice;

4) **nauczyciel muzyki** – wykształcenie: wyższe, specjalność: muzyka, jedna zmiana (2/18 godzin w tygodniu), miejsce pracy: Sośnicowice (Bargłowska);

5) **nauczyciel plastyki w szkole podstawowej** – wykształcenie: wyższe, specjalność: plastyka, jedna zmiana, miejsce pracy: Sośnicowice (Bargłowska);

6) **sprzedawca** – wykształcenie: brak wymagań, jakiegokolwiek doświadczenia w sprzedaży; książeczka sanitarno-epidemiologiczna (może być nieaktualna), dwie zmiany, miejsce pracy: Gliwice;

7) **stolarz** – wykształcenie: zawodowe, doświadczenie: min. 1 rok, prawo jazdy kat. B, jedna zmiana, miejsce pracy: Zabrze – Makoszywy;

8) **ślusarz – mechanik** – wykształcenie: zawodowe, obsługa tokarki, frezarki, doświadczenie: trzy zmiany, miejsce pracy: Gliwice.

Osoby zainteresowane, które spełniają warunki podane w ofercie, proszone są o kontakt osobisty w PUP Gliwice, Plac Inwalidów Wojskowych 12, pokój nr 9, od poniedziałku do piątku w godz. od 7.30 do 14.30, tel. 032-231-18-41.

Ośrodek Pomocy Społecznej przypomina, iż w celu wypłaty świadczeń rodzinnych od września 2007 r. należy złożyć stosowny wniosek w Referacie Świadczeń Rodzinnych przy ul. Ziemowita 1. Mieszkańcy dzielnicy Sośnica przedmiotowy wniosek powinni złożyć w filii nr 1 przy ul. Reymonta 18, a mieszkańcy dzielnicy Łąbędę – w filii nr 2 przy ul. Gojawiczyńskiej 9a.

Jednocześnie informujemy, iż zgodnie z art. 26 ustawy o świadczeniach rodzinnych, w przypadku, gdy osoba ubiegająca się o świadczenie rodzinne na nowy okres zasiłkowy złoży wniosek wraz z kompletem dokumentów do 31 lipca, świadczenia rodzinne przysługujące za miesiąc wrzesień będą wypłacane do 30 września. Natomiast w przypadku, gdy osoba ubiegająca się złoży wniosek wraz z kompletem dokumentów w okresie od 1 sierpnia do 30 września, świadczenia rodzinne przysługujące za miesiąc wrzesień będą wypłacane do 31 października.

Agencja Rozwoju Lokalnego Sp. z o.o. w Gliwicach
zatrudni kandydata na stanowisko
specjalisty ds. ekonomicznych w pełnym wymiarze czasu pracy

Wymagania:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne (preferowany kierunek: finanse);
- doświadczenie w przygotowywaniu biznesplanów;
- mile widziana umiejętność sporządzania analiz projektów inwestycyjnych;
- mile widziana wiedza z zakresu funduszy unijnych i innych źródeł finansowania działalności gospodarczej;
- dodatkowym atutem będzie doświadczenie w doradztwie bezpośrednim;
- komunikatywność i zdolności interpersonalne;
- elastyczność i zaangażowanie.

Do głównych obowiązków pracownika będzie należało:

- przygotowywanie biznesplanów dla przedsiębiorców;
- sporządzanie analiz finansowych i ekonomicznych projektów inwestycyjnych (studia wykonalności);
- doradzanie przedsiębiorcom w zakresie m.in. zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej, możliwości finansowania działalności ze środków UE i innych.

Oferty należy składać w terminie **do 31 lipca 2007 r. do godz. 15.00** w sekretariacie Agencji Rozwoju Lokalnego Sp. z o.o. przy ul. Wincentego Pola 16 w Gliwicach z dopiskiem „Specjalista ds. ekonomicznych”. Oferta winna zawierać list motywacyjny oraz CV.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem
tel.: 032-33-93-110.

numer naboru 4/DT/07

Miejski Zarząd Usług Komunalnych w Gliwicach, ul. Fredry 6
zatrudni kandydata na stanowisko
starszego referenta ds. technicznych w pełnym wymiarze czasu pracy.

Do głównych obowiązków pracownika będzie należało:

- współpraca z instytucjami administracji samorządowej w sprawach formalno-prawnych, dotyczących składek majątkowych i zarządu nieruchomościami;
- identyfikacja i koordynacja problematyki remontowo-inwestycyjnej realizowanej na obiektach MZUK oraz na terenie miasta w zakresie terenów i obiektów administrowanych przez MZUK;
- przeprowadzanie okresowych przeglądów technicznych w obiektach administrowanych przez MZUK;
- rozwiązywanie problemów w zakresie remontów i inwestycji;
- realizacja nałożonych zadań inwestycyjno-remontowych;
- prowadzenie ksiąg obiektów budowlanych;
- realizacja zadań w sprawach mechaniczno-energetycznych.

Wymagania konieczne:

- wykształcenie wyższe budowlane lub mechaniczno-energetyczne;
- staż pracy min. 2 lata;
- uprawnienia energetyczne, D-gazowe, D-sieci energetycznych do 1 kV, D-kotły wodne do 1000C, sieci instalacji ciepłych, wymienniki ciepła CO i CWU o mocy do 1,5 MW, AKP;
- niekaralność za przestępstwa popełnione umyślnie;
- pełna zdolność do czynności prawnych;
- korzystanie z pełni praw publicznych;
- dobry stan zdrowia;
- bardzo dobra obsługa komputera, pakietu MS Office, obsługa programu do prowadzenia korespondencji elektronicznej;
- posiadanie prawa jazdy kat. B;
- bardzo dobre czytanie dokumentacji budowlanej i konstrukcyjnej;
- znajomość przepisów prawa w zakresie:
 - o prawo budowlane – Dz. U. z 1994 r. nr 414 z późn. zm.,
 - o ustawa Prawo zamówień publicznych Dz. U. z 9 lutego 2004 r. nr 19, poz. 177 z późn. zm.

Wymagania pożądane:

mile widziana znajomość języków obcych.

Cechy charakteru:

komunikatywność, odpowiedzialność, kreatywność.

Wymagane dokumenty i oświadczenia:

- list motywacyjny ze wskazaniem stanowiska;

**Ogłoszenie otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych Miasta Gliwice
w dziedzinie kultury i sztuki na organizację projektu pn. „Pokazy w ramach kolejnej edycji Dyskusyjnego Klubu Filmowego”.**

§ 1

Podmiotami uprawnionymi do złożenia oferty są działające w obszarze kultury:

1. organizacje pozarządowe,
2. podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie,
3. jednostki podległe organom administracji publicznej lub przez nie nadzorowane.

§ 2

Celem zadania jest wspieranie realizacji zadań publicznych i powierzanie realizacji zadań publicznych w dziedzinach sztuk wizualnych, muzyki, tańca, literatury, teatru, filmu oraz w zakresie realizacji przedsięwzięć artystycznych i kulturalnych, w tym także o charakterze interdyscyplinarnym.

§ 3

Przedsięwzięcie realizowane w ramach zadania w dziedzinie kultury i sztuki – „Pokazy w ramach kolejnej edycji Dyskusyjnego Klubu Filmowego”.

§ 4

Wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację zadań publicznych w dziedzinie kultury i sztuki:

- w roku 2006 – 357.000 zł;
- w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2007 roku – 194.739 zł;
- w okresie od 1 lipca do 31 grudnia 2007 roku – 140.000 zł;
- w okresie od września do grudnia 2007 roku – 12.550 zł.**

§ 5

Zasady przyznawania dotacji:

1. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie bądź przesłanie w terminie **do 20 sierpnia 2007 r.** oferty zgodnej ze wzorem określonym w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z 27 grudnia 2005 r. w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego, wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania

- (Dz. U. z 2005 r. nr 264 poz. 2207) do sekretariatu Wydziału Kultury, Sportu i Promocji Miasta UM, na adres: 44-100 Gliwice, ul. Zwycięstwa 21 (w przypadku nadesłania oferty pocztą liczyć się data jej wpływu do UM).
2. Do oferty należy dołączyć oświadczenie o nieprowadzeniu działalności gospodarczej w rozumieniu art. 9 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w odniesieniu do zadania publicznego będącego przedmiotem oferty oraz **oświadczenie oferenta, że nie podlega wykluczeniu z prawa do otrzymania dotacji, o którym mowa w art. 145 ust. 6 ustawy z 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2005 r. Nr 249, poz. 2104).**
3. Dotowane z budżetu miasta mogą być tylko zadania realizowane na terenie miasta Gliwice lub na rzecz jego mieszkańców.
4. Oferty niekompletne i nieprawidłowo wypełnione albo złożone po terminie nie będą rozpatrywane.
5. Złożenie oferty nie jest równoznaczne z przyznaniem dotacji.
6. **Przy rozpatrywaniu ofert brane będą pod uwagę następujące kryteria:**
 - a) **merytoryczne** – wartość artystyczna, nowatorstwo projektu, zasięg i miejsce wykonania zadania, cykliczność proponowanego projektu oraz jego zbieżność z celami zadania (oceniane w skali: 0 – 4);
 - b) **społeczne (beneficjenci)** – dostępność realizowanego przedsięwzięcia dla mieszkańców i przewidziana liczba odbiorców (oceniane w skali: 0 – 2);
 - c) **finansowe** – koszty realizacji planowanego zadania, ocena kosztów kalkulacji zadania pod kątem ich celowości, oszczędności, efektywności wykonania, udział środków własnych oraz z innych źródeł finansowania – zakładani partnerzy (oceniane w skali: 0 – 3);
 - d) **organizacyjne** – posiadane zasoby kadrowe, rzeczowe, lokalowe, sprzętowe, doświadczenie w realizacji powyższych zadań (oceniane w skali: 0 – 2);
 - e) **analiza prawidłowości** i terminowości rozliczenia zadań w ubiegłych latach (oceniane w skali: 0 – 1);
 - f) **promocyjne** – promocja miasta poprzez kulturę i sztukę, promocja gliwickich artystów i twórców, sposób i zasięg promowania przedsięwzięcia (oceniane w skali: 0 – 1).

7. Wymagana minimalna liczba punktów uprawniających oferentów do otrzymania dotacji wynosi 8.
8. Rozpatrzenie ofert nastąpi w terminie nieprzekraczającym 1 miesiąca od upływu terminu ich składania.
9. Decyzję o udzieleniu dotacji podejmuje Prezydent Miasta w drodze zarządzenia, po zapoznaniu się z opinią Komisji Konkursowej.
10. Skład Komisji oraz regulamin jej pracy ustala Prezydent Miasta w drodze zarządzenia.
11. Decyzja Prezydenta Miasta jest ostateczna.
12. Prezydent Miasta zastrzega sobie możliwość nierozstrzygnięcia konkursu.
13. Warunkiem zawarcia umowy w przypadku przyznania dotacji w wysokości innej niż wnioskowana jest korekta kosztorysu projektu.
14. Warunkiem przekazania dotacji jest zawarcie przed datą rozpoczęcia realizacji zadania umowy z zachowaniem formy pisemnej według wzoru określonego w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z 27 grudnia 2005 r. w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania (Dz. U. z 2005 r. Nr 264 poz. 2207).
15. Zadania zgłoszone do konkursu ofert powinny być zrealizowane w okresie od września do grudnia 2007 roku.
16. Podmiot dotowany po zakończeniu realizacji zadania zobowiązany jest do przedstawienia szczegółowego sprawozdania merytorycznego i finansowego z wykonanego zadania, zgodnego ze wzorem określonym w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z 27 grudnia 2005 r. w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania (Dz. U. z 2005 r. nr 264 poz. 2207).
17. Dodatkową informacją na temat warunków i możliwości uzyskania dotacji udziela Wydział Kultury, Sportu i Promocji Miasta (tel.: 032-233-91-284, 032-231-28-32).

Prezydent Miasta Gliwice ogłasza:

- **8 sierpnia 2007 r. o godz. 10.00, 10.30 i 11.30** w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznią się pierwsze przetargi na sprzedaż lokali użytkowych, wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowych części gruntu, położonych przy ulicach:
- 1. Zwycięstwa 33** (oficyna – parter) – lokal użytkowy nr VII,
2. Piwna 13 (parter) – lokal użytkowy nr II,
3. Piwna 13 (parter) – lokal użytkowy nr III;
- **22 sierpnia 2007 r. o godz. 9.00** rozpocznie się II ustny przetarg nieograniczony z obniżeniem ceny wywoławczej na sprzedaż nieruchomości budynkowej położonej w Gliwicach przy **ul. Chorzowskiej** wraz ze sprzedażą prawa wieczystego użytkowania do **działki nr 229**;
- **24 sierpnia 2007 r. o godz. 10.00, 10.30 i 11.30** rozpocznią się pierwsze przetargi na sprzedaż lokali wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowych części gruntu, położonych przy ulicach:
- 1. Floriańskiej 22** (parter) – lokal użytkowy,
2. Zwycięstwa 33 (oficyna – II piętro) – lokal mieszkalny nr 10,
3. Gorzółki 7 (IV piętro) – lokal mieszkalny nr 14;
- **30 sierpnia 2007 r. o godz. 10.00** w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 8 wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy **ul. Plebańskiej 9**;
- **30 sierpnia 2007 r. o godz. 12.00** w siedzibie Zakładu Go-

- spodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 2 wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy **Placu Wszystkich Świętych 4**;
- **31 sierpnia 2007 r. o godz. 10.00** w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu użytkowego nr II wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy **ul. Plebańskiej 9**;
- **31 sierpnia 2007 r. o godz. 12.00** w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 7 wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy **ul. Wrodawskiej 24**;
- **4 września 2007 r. o godz. 10.00** w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu użytkowego nr II wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy **ul. Nowy Świat 4**;
- **25 października 2007 r. o godz. 10.00** rozpocznie się III ustny przetarg ograniczony na wysokość czynszu dzierżawnego nieruchomości położonej w Gliwicach przy **ul. Tarnogórskiej 151**, z przeznaczeniem na prowadzenie działalności handlowo-usługowej związanej z obsługą komunikacji.

Szczegóły na stronie internetowej www.um.gliwice.pl w dziale Ogłoszenia i komunikaty.

PRZETARGI



PREZYDENT MIASTA GLIWICE

ogłasza

przetarg nieograniczony na

wykonanie tras ścieżek rowerowych na terenie miasta Gliwice.

Nazwa i adres zamawiającego: Miasto Gliwice, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice.
Specyfikacja istotnych warunków zamówienia: do odbioru w siedzibie zamawiającego w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, Biuro Obsługi Interesantów, stanowisko ds. zamówień publicznych (parter) od poniedziałku do środy od godz. 8.00 do godz. 16.00, w czwartek od godz. 8.00 do godz. 17.00, w piątek od godz. 8.00 do godz. 15.00, tel.: 032-239-12-56, faks 032-231-27-25, za pośrednictwem poczty lub na stronie internetowej pod adresem www.um.gliwice.pl, w dziale Ogłoszenia i komunikaty/Zamówienia publiczne Urzędu Miejskiego.
Koszt specyfikacji: 70 zł.

Przedmiot zamówienia oraz wielkość lub zakres zamówienia.

- Trasa rejonu 1 – ulice: Portowa, Niepaszycka, Wyczółkowskiego + sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu bocznicy kolejowej do zakładu OPEL z drogą rowerową.
- Trasa rejonu 2.1 – ulice: Nadrzeczna, droga wzdłuż ogródków działkowych, Gagarina, Kozielska, os. Gwardii Ludowej, Mieszka I, odcinek wzdłuż przyszłej obwodnicy południowo-zachodniej, Radomska, Sopocka, Kozielska i Zamojka.
- Trasa rejonu 5.1 – ulice: droga przez Las Łabędzki od granicy osiedla Kosmonautów, Zakątek Leśny, miejsce odpoczynkowe w rejonie zmiany kierunku przebiegu drogi leśnej.
- Trasa rowerowa nr 376 – ulice: droga Ostropa Północ – przełazienie ul. Kozłowskiej.
- Trasy rowerowe nr 397, 400 – ulice: Park Kultury i Wypoczynku, Horsta Bienka, Krakusa, Poniatowskiego.

Wymagany okres gwarancji: wykonawca udzieli na przedmiot zamówienia gwarancji na okres co najmniej 36 miesięcy, licząc od dnia końcowego odbioru robót.

Nazwy i kody według słownika CPV:

- 45.23.31.62-2 – ścieżki rowerowe,
45.23.32.90-8 – instalowanie znaków drogowych,
45.23.30.00-9 – roboty w zakresie konstruowania, fundamentowania oraz wykonywania nawierzchni autostrad, dróg,
45.23.41.15-5 – roboty w zakresie sygnalizacji kolejowej.

Oferty częściowe: zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert częściowych.

Oferty wariantowe: zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: 15 listopada 2007 r.

Opis warunków udziału w postępowaniu oraz opis sposobu dokonywania oceny spełnienia tych warunków

- Posiadanie uprawnień do wykonania określonej działalności lub czynności, jeżeli ustawy nakładają obowiązek posiadania takich uprawnień, oraz niepodleganie wykluczeniu z postępowania o udzielenie zamówienia (podstawy prawne wykluczenia z postępowania określają: art. 24 ust. 1 i 2 ustawy pzp); w przypadku podmiotów działających wspólnie warunek dotyczący niepodlegania wykluczeniu, zgodnie z art. 24 ust. 1 i 2, o którym mowa powyżej, muszą spełniać wszystkie podmioty działające wspólnie, warunek posiadania uprawnień musi spełniać co najmniej jeden z podmiotów występujących wspólnie.
- Posiadanie niezbędnej wiedzy i doświadczenia oraz dysponowanie potencjałem technicznym i osobami zdolnymi do wykonania zamówienia:
 - potencjał kadrowy** – wykonawca musi mieć do dyspozycji odpowiednio wykwalifikowany personel:
 - kierownika budowy posiadającego uprawnienia budowlane do kierowania robotami w specjalności drogowej oraz zaświadczenie o przynależności do właściwej izby samorządu zawodowego;
 - kierownika robót posiadającego uprawnienia w zakresie wykonawstwa sterowania ruchem kolejowym (SRK).
 - doświadczenie zawodowe:**
 - wykonawca musi wykazać, że w okresie ostatnich 5 lat przed dniem wszczęcia niniejszego postępowania (a jeżeli okres prowadzenia działalności jest krótszy, to w tym okresie) ukończył z należytą starannością realizację co najmniej 2 zadań odpowiadających swoim rodzajem robotom budowlanym stanowiącym przedmiot niniejszego zamówienia o wartości nie mniejszej niż 150.000 zł (brutto) każda;

- w przypadku podmiotów działających wspólnie potencjał techniczny, potencjał kadrowy i doświadczenie zawodowe podlegają sumowaniu.
- Znajdowanie się w sytuacji ekonomicznej i finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia, w przypadku podmiotów działających wspólnie potencjał ekonomiczny i finansowy podlega sumowaniu.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu należy złożyć:

- oświadczenie o spełnieniu warunków udziału w postępowaniu (z art. 22 ust. 1, art. 24 ust. 1 i 2 ustawy pzp);
- aktualny odpis z właściwego rejestru albo aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, jeżeli odrębne przepisy wymagają wpisu do rejestru lub zgłoszenia do ewidencji działalności gospodarczej, wystawione nie wcześniej niż 6 miesięcy przed upływem terminu składania ofert; w przypadku spółki cywilnej – aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej lub aktualny odpis z właściwego rejestru dla każdego ze współników;
- aktualne zaświadczenia właściwego naczelnika urzędu skarbowego oraz właściwego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego potwierdzające odpowiednio, że wykonawca nie zalega z opłacaniem podatków, opłat oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne i społeczne, lub zaświadczenia, że uzyskał przewidziane prawem zwolnienie, odroczenie lub rozłożenie na raty zaległych płatności lub wstrzymanie w całości wykonania decyzji właściwego organu – wystawione nie wcześniej niż 3 miesiące przed upływem terminu składania ofert;
- wykaz (na załączniku nr 3 do SIWZ lub dokumencie zgodnym z treścią załącznika) osób, które będą uczestniczyć w wykonywaniu zamówienia;
- dokumenty stwierdzające, że kierownik budowy, który będzie uczestniczyć w wykonywaniu zamówienia, posiada wymagane uprawnienia budowlane oraz zaświadczenia o przynależności do właściwej izby samorządu zawodowego;
- dokumenty stwierdzające, że kierownik robót w zakresie wykonawstwa sterowania ruchem kolejowym (SRK), który będzie uczestniczyć w wykonywaniu zamówienia, posiada uprawnienia;
- wykaz (na zał. nr 4 do SIWZ lub dokumencie zgodnym z treścią załącznika) wykonanych robót budowlanych w okresie ostatnich 5 lat przed dniem wszczęcia niniejszego postępowania, a jeżeli okres prowadzenia działalności jest krótszy – w tym okresie, odpowiadających swoim rodzajem i wartością robotom budowlanym stanowiącym przedmiot zamówienia, z podaniem ich wartości oraz daty i miejsca wykonania oraz załączeniem dokumentów (np. referencji) potwierdzających, że roboty te zostały wykonane należyście.

Opis sposobu dokonywania oceny spełnienia warunków przystąpienia do postępowania:

- ocena spełnienia ww. warunków dokonana zostanie w oparciu o informacje zawarte w dokumentach i oświadczeniach na zasadzie spełnia/nie spełnia;
- z treści złożonych dokumentów musi wynikać jednoznacznie, iż wykonawca spełnił warunki.

Wadium: niewymagane.

Kryteria oceny ofert i ich znaczenie: 100% cena.

Termin składania ofert: 9 sierpnia 2007 r. do godz. 10.00.

Miejsce składania ofert: Urząd Miejski w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, Biuro Obsługi Interesantów, stanowisko ds. zamówień publicznych (parter) lub listownie na adres zamawiającego.

Termin otwarcia ofert: 9 sierpnia 2007 r. o godz. 11.00.

Miejsce otwarcia ofert: Urząd Miejski w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, sala nr 136.

Termin związania ofertą: 30 dni.

Umowy ramowe: zamawiający nie zamierza zawierać umowy ramowej.

Dynamiczny system zakupów: zamawiający nie zamierza ustanowić dynamicznego systemu zakupów.

Wybór najkorzystniejszej oferty z zastosowaniem aukcji elektronicznej: zamawiający nie zamierza dokonać wyboru oferty najkorzystniejszej z zastosowaniem aukcji elektronicznej.

Ogłoszenie zamieszczone w BZP: 18 lipca 2007 r.



Ogłoszenie

PREZYDENTA MIASTA GLIWICE

4 września 2007 r. o godz. 12.00 w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu użytkowego nr II wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy Placu Jaśminu 19 (parter) o pow. 37,12 m², składającego się z 1 pomieszczenia oraz pomieszczenia przynależnego – piwnicy o powierzchni 6,55 m². Lokal mieści się w budynku składającym się z 1 lokalu mieszkalnego oraz 2 lokali użytkowych, położonym na działce nr 315, obręb Wilcze Gardło, o pow. 74 m², zapisanym w KW 35170. Z prawem własności lokalu związany jest udział 216/1000 w częściach wspólnych. Nieruchomość jest wolna od obciążeń. W nieruchomości funkcjonuje Wspólnota Mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości:

52.600 zł, w tym:

cena wywoławcza gruntu: 382 zł + 22% VAT, tj. 466,04 zł.

Wadium: 5.300 zł.

Minimalne postąpienie: 600 zł.

Opłaty roczne za użytkowanie wieczyste gruntu zostaną ustalone w wysokości 3% wylicytowanej wartości udziału, podwyższone o 22% podatek VAT.

Udział w przetargach mogą brać osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą określone w niniejszym ogłoszeniu wadium na konto Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach – ING Bank Śląski S.A., nr 24 1050 1298 1000 0022 7947 4098 i dostarczą dowód wpłaty wadium (lub jego kserokopię) do biura podawczego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach **do 30 sierpnia 2007 r. do godz. 15.00. Osoby fizyczne biorące udział w przetargu winny mieć ze sobą dowód tożsamości, a przedstawiciele osób prawnych odpowiedni dokument upoważniający ich do składania oświadczeń woli w imieniu tych osób, w formie aktu notarialnego.**

Wpłacone wadium podlega:

- zaliczeniu na poczet ceny lokalu zaofiarowanej przez oferenta, który wygra przetarg;
- zwrotowi pozostałym oferentom, którzy przetargu nie wygra;
- przeпадkowski, jeżeli osoba, która wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Nieruchomość zostanie udostępniona w celu oględzin 23 sierpnia 2007 r. w godzinach od 13.00 do 13.30.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do poniesienia kosztów notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości lokalowej.

Ogłoszenie, rzut lokalu i fotografie umieszczone są na stronie internetowej Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej – www.zgm-gliwice.pl.

Dodatkowych informacji na temat warunków przetargu udziela Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, tel.: 032-239-12-74, wew. 103.



PREZYDENT MIASTA GLIWICE
informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gliwicach, na parterze budynku przy ul. Zwycięstwa 21, zostały podane do publicznej wiadomości wykazy zawierające nieruchomości przeznaczone do czasowego wydzierżawienia, stanowiące własność miasta Gliwice:

- nr 119/2007 do 6 sierpnia 2007 r.,
- nr 120/2007 do 7 sierpnia 2007 r.,
- nr 122/2007 do 9 sierpnia 2007 r.;
- nr 123/2007 do 9 sierpnia 2007 r.;

Treść dostępna jest na stronie internetowej www.um.gliwice.pl.



PREZYDENT MIASTA GLIWICE
informuje,

że w budynku Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach przy Placu Inwalidów Wojennych 12 zostały podane do publicznej wiadomości niżej wymienione wykazy zawierające nieruchomości przeznaczone do zbycia:

- nr 392 – 396 do 1 sierpnia 2007 r.

Wykazy ogłasza się w celu umożliwienia zgłoszenia ewentualnych roszczeń do umieszczonych w nich nieruchomości. Pełna treść wykazu jest dostępna na stronie internetowej www.zgm-gliwice.pl.

KOMUNIKATY



Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej – Gliwice Sp. z o.o. w Gliwicach, ul. Królewskiej Tamy zawiadamia o ogłoszeniu przetargu z publikacją ogłoszenia, organizowanego według procedur określonych regulaminem PEC-Gliwice Sp. z o.o., na

remont budynków magazynów z olejami oraz budynku z gazami technicznymi.

Termin składania ofert: 9 sierpnia 2007 r. do godz. 9.30.
Termin otwarcia ofert: 9 sierpnia 2007 r. do godz. 10.30.

Szkoła Podstawowa nr 28 w Gliwicach, ul. M. Strzody 4

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na

remont basenu oraz pomieszczeń okołobasenowych w Szkole Podstawowej nr 28 w Gliwicach, ul. Marcina Strzody 4.

Termin składania ofert: 10 sierpnia 2007 r. do godz. 9.00.
Termin otwarcia ofert: 10 sierpnia 2007 r. o godz. 11.00.

Szkoła Podstawowa nr 32 w Gliwicach, ul. Wrzosa 14

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na

wymianę okien.

Termin składania ofert: 9 sierpnia 2007 r. do godz. 9.00.
Termin otwarcia ofert: 9 sierpnia 2007 r. o godz. 11.00.

Zespół Szkół Gimnazjalnych w Gliwicach, ul. Księcia Ziemowita 12

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na

remont ciągów komunikacyjnych trzech kondygnacji w budynku Zespołu Szkół Gimnazjalnych w Gliwicach przy ul. Księcia Ziemowita 12.

Termin składania ofert: 6 sierpnia 2007 r. do godz. 9.00.
Termin otwarcia ofert: 6 sierpnia 2007 r. o godz. 9.15.

Zespół Szkół Techniczno-Informatycznych w Gliwicach, ul. Chorzowska 5

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na

dostawę artykułów spożywczych do stołówki internatu.

Termin składania ofert: 7 sierpnia 2007 r. do godz. 12.00.
Termin otwarcia ofert: 7 sierpnia 2007 r. o godz. 12.15.



Miejski Zarząd Usług Komunalnych w Gliwicach, ul. Fredry 6

zawiadamia, że organizuje przetargi nieograniczone zgodnie z Prawem zamówień publicznych na:

► **remont i modernizację ogrodzenia na odcinku A-B, J-K Cmentarza Lipowego w Gliwicach przy ul. Poniatowskiego – etap II.**

Termin składania ofert: 31 lipca 2007 r. do godz. 10.30.
Termin otwarcia ofert: 31 lipca 2007 r. o godz. 11.00.

► **wykonanie kompletnej dokumentacji projektowo-kosztorysowej zaplecza Palmiarni Miejskiej w Gliwicach przy ul. Fredry 6.**

Termin składania ofert: 27 lipca 2007 r. do godz. 10.30.
Termin otwarcia ofert: 27 lipca 2007 r. o godz. 11.00.

► **wykonanie remontu placu zabaw i boiska wielofunkcyjnego na Placu Grunwaldzkim w Gliwicach.**

Termin składania ofert: 6 sierpnia 2007 r. do godz. 10.30.
Termin otwarcia ofert: 6 sierpnia 2007 r. o godz. 11.00.

► **wymianę pokrycia dachu wraz z zabezpieczeniem konstrukcji stalowej – Palmiarnia Miejska Pawilon I (tropik).**

Termin składania ofert: 5 sierpnia 2007 r. do godz. 10.30.
Termin otwarcia ofert: 5 sierpnia 2007 r. o godz. 11.00.

► **remont ogrodzenia Cmentarza Centralnego w Gliwicach od DK 88 wraz z bramą przesuwną i furtką stalową – ażurową.**

Termin składania ofert: 8 sierpnia 2007 r. do godz. 10.30.
Termin otwarcia ofert: 8 sierpnia 2007 r. o godz. 11.00.



Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Gliwicach, ul. Rybnicka 47

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu z publikacją ogłoszenia, organizowanego według procedur określonych regulaminem PWiK Gliwice, na

regenerację materiałów eksploatacyjnych do drukarek.

Termin składania ofert: 7 sierpnia 2007 r. do godz. 9.00.
Termin otwarcia ofert: 7 sierpnia 2007 r. o godz. 10.00.

Wydawca: Biuro Prasowe Urzędu Miejskiego w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice, tel. 032-238-54-09, faks: 032-231-99-01, www.um.gliwice.pl, bp@um.gliwice.pl.

Redaguje zespół: Małgorzata Kazek (skład i grafika), Monika Grzeczynska (dystrybucja, skład i grafika), tel. 032-238-54-10, e-mail: grzeczynska_m@um.gliwice.pl, Marek Jarzębowski (redaktor naczelny), tel. 032-239-12-89, e-mail: rzecznik@um.gliwice.pl, Katarzyna Kozub-Kulik (publicystyka), Maja Lamorska (dystrybucja, koordynacja korespondencji), Joanna Lenczowska (sekretarz redakcji), tel. 032-238-54-09, e-mail: lenczowska_j@um.gliwice.pl, Zbigniew Lubowski (publicystyka), Anna Zygmantowska (ogłoszenia), e-mail: ogloszenia@um.gliwice.pl, Iwona Niezgodzka (współpraca).

Nakład: 25.000 egzemplarzy.

Druk: AGORA POLIGRAFIA, Tychy

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji językowo-stylistycznej nadsyłanych materiałów. Nie zwracamy tekstów, które nie były zamówione.



Gliwicki samorząd zaprasza na I Międzynarodowy Festiwal Artystów Ulicy „ULICZNICY”. W programie znalazły się projekcje filmowe, występy żonglerów i bębniarzy, teatralne widowiska oraz inne atrakcje. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie: www.ulicznicy.pl.

Żonglowanie w parku



fot. archiwum organizatorów

Na sobotę, 28 lipca, przewidziano „Juggling Day” – dzień żonglerki w Parku Chopina. Impreza rozpocznie się o godz. 10.00 i potrwa do wieczora. Wszyscy chętni będą mogli sprawdzić swoje cyrkowe umiejętności podczas otwartych warsztatów i konkursów. Efekty szkoleniowe zostaną zaprezentowane o godz. 16.00. Wtedy rozpocznie się próba bicia rekordu Polski w masowym żonglowaniu. Zapraszamy do wspólnej zabawy! Jej uczestnikom będzie towarzyszyć muzyka w wykonaniu DJ STB i DJ DR WHAT. O godz. 20.00 żonglerska parada wyruszy natomiast na Rynek. Tam w finałowym pokazie zatytułowanym „The Fun Side” zaprezentuje się znany żongler Rene Albert (początek – godz. 21.00).

Co poza tym w festiwalowym rozkładzie jazdy? Zainaugurowano już cykl prezentacji teatralnych. W minioną sobotę na płycie Rynku pojawił się Juráš Prasetau z Czech (wieloletni członek Teatru Continuo), który przedstawił solowy spektakl „Wanniarz”. W niedzielę, 29 lipca, o godz. 16.00 z gliwickimi widzami spotkają się natomiast artyści z Compagnie Jo Bithume (Francja). – *Są pełni pasji, zafascynowani komediami, cyrkiem, muzyką i podróżami. Preferują uliczny teatr popularny, bliski każdemu przypadkowemu widzowi. W spektaklu „La Fanfare Jo Bithume”, którego fragmenty pokażą na gliwickim Rynku, wystąpi osiemnastu muzyków. Nie mają żadnych uprzedzeń. Pozwalają sobie na luksus wyboru bardzo eklektycznego repertuaru: od Haendla do Hendrixa, od Led Zeppelin do Edith Piaf, od Johanna Straussa po melodie znane z festynów. To równocześnie osiemnastu aktorów, którzy zrobią wszystko, aby zrealizować swoje artystyczne zamierzenia – zachęcają organizatorzy.*

Tego samego dnia, o godz. 20.00, także na Rynku, rozpocznie się koncert zespołu ENERJAZZER. Tworzą go tacy muzycy, jak: Jarek Spalek (trąbka), Jacek Owsianka (saksofon tenorowy), Adam Solski (puzon), Andrzej Taraszkiewicz (piano, wokół), Wojtek Piesza (bas), Grzegorz Gutowski (perkusja). Na co dzień grają w różnych zespołowych konfiguracjach jazzowych i popowych. Tym razem zebrali się, aby w atmosferze wspólnej zabawy z publicznością przypomnieć standardy rock’n’rolla, funky i boogie. To nie pierwsze muzyczne spotkanie z „Ulicznikami”. W tym miesiącu na gliwickim festiwalu zagrał już duet akordeonowy Tomasz Drabina & Karol Jankowski, a także zespoły SAVILON, NIC WIELKIEGO i BANSHEE.

Przypominamy, że w każdy czwartek lipca i sierpnia na gliwickim Rynku odbywają się projekcje filmowe. Sięgnięto po klasykę kinematografii. Bohaterem spotkania zaplanowanego na 26 lipca będzie Charlie Chaplin (początek – godz. 21.00). (al)

VIII GLIWICKI FESTIWAL BACHOWSKI 13 – 28 lipca 2007

28 lipca (godz. 18.00) – Centrum Edukacyjne im. Jana Pawła II (obok Katedry)

W programie: J. S. Bach – Koncert a-moll na klawesyn, flet, skrzypce, smyczki i b.c. BWV 1044, Koncert C-dur na trzy klawesyny, smyczki i b.c. BWV 1064, Koncert d-moll na trzy klawesyny, smyczki i b.c. BWV 1063, Koncert a-moll na cztery klawesyny, smyczki i b.c. BWV 1065.

Wystąpią: Elżbieta Stefańska, Switłana Szabałtina (Ukraina), Urszula Bartkiewicz, Urszula Stawicka, Mariko Kato (Japonia) – klawesyny, Maciej Czepielowski – skrzypce, Zbigniew Witkowski – flet, Orkiestra Kameralna „Camerata Impuls” pod dyktando Małgorzaty Kaniowskiej.

Bilety można kupować wcześniej w Klubie „Perełka” przy ul. Studziennej 4 – od poniedziałku do piątku w godzinach od 11.00 do 18.00 (tel. 032-231-55-36) lub bezpośrednio przed koncertami.

„MACARENA” nad jeziorem

Pamiętny przebój hiszpańskiego duetu Los Del Rio z 1996 roku zrobił furorę na całym świecie. Do piosenki stworzono nawet grupowy układ choreograficzny, uwieczniony w popularnym teledysku. „Macarena” jest do dziś jednym z największych hitów tanecznych XX wieku. – *Lato i wakacyjna aura sprzyjają organizowaniu plenerowych imprez rozrywkowo-rekreacyjnych. Zapraszamy więc wszystkich miłośników tańca na świeżym powietrzu, aby w sobotę, 28 lipca, pojawili się na terenie ośrodka „TUR” w Czechowicach. Próbę pobicia angielskiego rekor-*

Przed trzema laty w jednej z angielskich miejscowości zorganizowano oryginalną imprezę taneczną. Przy dźwiękach popularnej „Macareny” tańczyło równocześnie 1712 osób. Zarząd Ośrodków Wypoczynkowo-Turystycznych „TUR” w Gliwicach postanowił stworzyć okazję do pobicia tamtego rekordu. Gospodarze ośrodka rekreacyjnego nad jeziorem w Czechowicach zapraszają wszystkich chętnych do zespołowego tańca na trawie w ostatnią sobotę lipca.

du zaplanowaliśmy na godz. 12.00. Punktualnie o tej porze rozpocznie się zespołowy taniec w wykonaniu wszystkich sympatyków „Macareny”, którzy w samo południe będą obecni nad czechowickim jeziorem. Nad prawidłowym przebiegiem imprezy będzie czuwać profesjonalna tancerka i choreograf ze znanego w Gliwicach zespołu „ISKRA”. Gremialny taniec zostanie uwieczniony na specjalnych zdjęciach – zachęca Jan Maurycy Drobný, dyrektor ZOWT „TUR”.

W imprezie mogą wziąć udział wszyscy zainteresowani, bez względu na wiek, płeć, stan cywilny,

zawód, pozycję społeczną, a nawet ciężar ciała. Jedynym warunkiem uczestnictwa w lipcowym happeningu jest poczucie humoru. Organizatorzy przedsięwzięcia nie wymagają nawet perfekcyjnej znajomości układu choreograficznego do „Macareny”. Odpowiednie ruchy taneczne będzie demonstrować wszystkim profesjonalista z „ISKRY”. – *W przypadku niekorzystnych warunków atmosferycznych impreza zostanie przeniesiona na sobotę, 5 sierpnia – informuje szef „TUR-u”. (luz)*

**Lubisz zagadki?
Chciałbyś poszperać?**

**po MISkuj
z radiem plus**

W każdy piątek lipca i sierpnia weź udział w wakacyjnym konkursie „MIEJSKIEGO SERWISU INFORMACYJNEGO” i Radia PLUS.

Po 10:30 wysłuchaj pytania. Odpowiedz i wygraj nagrody. Szczegóły i podpowiedzi na str. 7.

Zaciekawiony?

**ALL THAT JAZZ
wielej jazzmani na srebrnym ekranie**

Restauracja „Siedlisko” w Gliwicach, ul. Jaracza 13
www.tkfuga.prv.pl, wstęp bezpłatny

- 26 lipca (godz. 20.00) – „Bird” – reż. Clint Eastwood, wyst. Forest Whitaker
- 2 sierpnia (godz. 20.00) – „Kansas City” – reż. Robert Altman, wyst. Miranda Richardson, Jennifer Jason Leigh

Cinema City

ul. Lipowa 3 (centrum handlowe FORUM),
tel. 032-335-77-77
repertuar na stronie internetowej www.cinema-city.pl

Palmiarnia Miejska

ul. Fredry 6 – Park Chopina, tel. 032/231-32-39

ZWIEDZANIE:

od wtorku do piątku – od 9.00 do 19.00 (wejście do 18.00)
sobota, niedziela – od 10.00 do 19.00 (wejście do 18.00)
w poniedziałki – Palmiarnia nieczynna



Muzeum w Gliwicach

www.muzeum.gliwice.pl

WILLA CARO

ul. Dolnych Wałów 8a, tel. 032-231-08-54

Zwiedzanie: wtorek, czwartek – od 11.00 do 18.00, środa, piątek – od 9.00 do 14.30, sobota, niedziela – od 10.00 do 15.00. Wstęp w czwartki bezpłatny

Wystawy stałe:

- „Dziewiętnastowieczne wnętrza mieszkalne willi górnośląskich przemysłowców”,
- „Kultura ludowa regionu gliwickiego z przełomu XIX i XX wieku”

Wystawa czasowa:

- „Krwiobieg – wystawa rzeźby ceramicznej” (czynna do 31 sierpnia, ogród Willi Caro)

Biblioteka Muzeum w Gliwicach – czynna we wtorki, środy, piątki w godz. od 9.00 do 15.00, w czwartki – od 11.00 do 18.00

ZAMEK PIASTOWSKI

(nieczynny do 31 sierpnia z powodu zmiany wystawy stałej)

ul. Pod Murami 2, tel. 032-231-44-94

ODDZIAŁ ODLEWNICTWA ARTYSTYCZNEGO

ul. Robotnicza 2, tel. 032-338-15-81

Zwiedzanie: wtorek, czwartek – od 11.00 do 18.00, środa, piątek – od 9.00 do 14.30, sobota, niedziela, święta – od 10.00 do 15.00

Wystawa stała:

„Żeliwo europejskie. Gliwice – Berlin – Sayn” (wystawa czynna do 16 września)

**Muzeum Historii Radia i Sztuki Mediów
RADIOSTACJA GLIWICE**

ul. Tarnogórska 129, tel. 032-300-04-04,
0693-131-292 – rezerwacja telefoniczna,
www.radiostacjaGliwicka.republika.pl

Zwiedzanie: wtorek, środa, piątek, sobota – od 9.00 do 15.00, (w czwartki zwiedzanie do 17.00 – tylko po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym)

W lipcu i sierpniu możliwe zwiedzanie w niedzielę!

